

PRZEGLĄD TYGODNIA

8 – 14 kwietnia 2024 rok

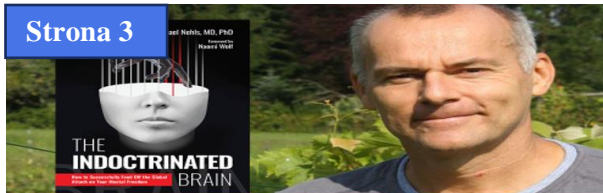
Wydanie #11

Strona 2



Top 6 chorób, które WYGODNIE ZNIKNEŁY podczas pandemii „Covid-19”

Strona 3



Genetyk molekularny wyjaśnia, w jaki sposób szczepionki mRNA zostały zaprojektowane, aby podbić ludzki umysł

Strona 4



Wszystkie lotniska w Wielkiej Brytanii zostaną zamknięte do 2029 r., a wołowina i jagnięcina zostaną zakazane do spożycia przez ludzi, aby osiągnąć cele związane z oszustwami klimatycznymi, zgodnie z raportem rządu Wielkiej Brytanii

Strona 5



Przemysł farmaceutyczny oszukuje lekarzy, jednocześnie nie wnosząc znaczącego wkładu w leczenie chorób przewlekłych

Strona 6



Członek zarządu OpenAI mówi wprost: „Prawie wszystkie formy ludzkiej pracy zostaną zastąpione przez sztuczną inteligencję”

Strona 7



Pandemia ptasiej grypy może być „100 razy gorsza niż COVID”, ostrzegają naukowcy w ewidentnym podsycaniu strachu

Strona 8



Zdesperowani... NATO podkręca tryb fałszywej flagi

Strona 9



Traktat pandemiczny WHO umocni bogactwo i władzę na niewyobrażalnym poziomie

Strona 10



Dyktatura i 1% społeczeństwa

Strona 11



Cyfrowe identyfikatory są wdrażane na całym świecie; od Europy przez Etiopię po Australię

Strona 12



Badanie przeprowadzone w Arabii Saudyjskiej wykazało, że u 1 na 4 biorców zastrzyków mRNA wystąpiły powikłania sercowe

Strona 13



Konspiracje związane z Chemtrails stały się rzeczywistością, ponieważ korporacyjne media sprzedają geożynierię jako rozwiązanie problemu zmian klimatycznych

Strona 14



Szczepionki przeciwko ptasiej grypie „gotowe do masowej produkcji”

Strona 15



Nowa ustawa o "mowie nienawiści" w Polsce przewiduje karę 3 lat więzienia dla osób "obrażających" ideologię LGBT

Strona 16



Zasilanie, komunikacja i transport są celami Wielkiego Resetu

Strona 17



Okolo 13 000 wysp na całym świecie zwiększyło masę lądową w ciągu dwóch dekad, obalając twierdzenia alarmistów klimatycznych o podnoszącym się poziomie mórz

Strona 18



WEF: Depopulacja „uratuje elity” i „utopi resztę”

Strona 19



USA i Wielka Brytania zakazują dostaw rosyjskiej miedzi, niklu i aluminium na zachodnie giełdy metali: Oto, co to oznacza

Strona 20



Symulacja pokazuje, że w apokaliptycznej wojnie Iranu z Izraelem rozpętałyby się WOJNA NUKLEARNA

Strona 21



Iran uderza na Izrael, podczas gdy region pogrąży się w kryzysie, który może zakończyć się wojną jądrową



Top 6 chorób, które WYGODNIE ZNIKŁY podczas pandemii „Covid-19”

Istniał główny powód, dla którego zestawy testowe Covid-19 PCR (reakcja łańcuchowa polimerazy) stworzyły miliony „fałszywie dodatnich” wyników, które mówiły, że wszyscy mieli gripę Fauciego. Niezależnie od tego, czy miałeś infekcję bakteryjną, wirusa jakiegokolwiek rodzaju, czy po prostu zwykłe przeziębienie, mogłeś liczyć na to, że zestawy testowe na chińską gripę w większości przypadków dadzą wynik „pozytywny” dla wirusa plandemicznego. Był to ogromny czynnik w tworzeniu i podtrzymywaniu paniki związanej z fałszywą pandemią na całym świecie.

W międzyczasie każda choroba, schorzenie lub infekcja, która NIE była Covid-19 (jeśli w ogóle coś takiego istnieje), wygodnie zniknęła z planety na trzy lata. Nikt w ogóle nie zachorował, chyba że był to nowy wirus, który wymagał od wszystkich schronienia się w miejscu, dystansu społecznego, noszenia pieluch na twarzy i otrzymania śmiertelnego zastrzyku, który tworzy miliony prionów, które powodują straszne konsekwencje zdrowotne, w tym śmierć.

Masz kaszel, ból gardła, ból głowy, zawroty głowy, nudności lub dreszcze? Musisz mieć „wirusa Wuhan”, tak jak pokazuje fałszywy test PCR

Przez trzy lata, jeśli kaszlałeś lub kichałeś w miejscu publicznym, byłeś traktowany jak trędowaty. Alergie na pyłki i kurz przestały istnieć z powodu pandemii. Śledzenie kontaktów stało się wielką próbą, w której telefony komórkowe śledziły lokalizację każdego, kto uzyskał pozytywny wynik testu na „Covid”, informując wszystkich innych ludzi, jeśli byli w pobliżu kogoś, kto był chory i „zaraźliwy”. Każdy, kto zmarł w szpitalach, zmarł z powodu „Covid” lub „z Covid”, ale wydawało się, że nikt już nie umiera z przyczyn naturalnych lub z powodu MRSA (szpitalne zakażenia superbakteriami) lub infekcji bakteryjnych spowodowanych brudnymi narzędziami.

Covid-19 był tak naprawdę tylko medialnie wykreowaną chorobą, która, jeśli naprawdę istnieje, nie jest bardziej śmiertelna niż gripa sezonowa, ale aby przeprowadzić pełną plandemię, wszystkie inne choroby musiały zniknąć na kilka lat, podczas gdy wirus Wuhan opanował świat.

Abrakadabra – 6 najważniejszych chorób, które wygodnie zniknęły podczas oszustwa „Covid-19”

- #1. Grypa (grypa sezonowa)
- #2. Paciorkowiec (Streptococcus)
- #3. Przeziębienie (ponad 200 rinowirusów)

#4. Zapalenie oskrzeli

#5. MRSA – szpitalne superbakterie odporne na antybiotyki

#6. Zapalenie płuc

Tak, środki masowego przekazu, znane również jako fałszywe wiadomości, rozpowszechniały ogromne ilości dezinformacji i nieprawdziwych informacji na temat wszystkich chorób, które rzekomo prawie nie istniały podczas pandemii. Tak zwani „eksperci” od chorób twierdzili na temat grypy, że „środki ostrożności podjęte w celu zwalczania pandemii COVID-19, w tym noszenie masek i zachowanie dystansu, są prawdopodobnie głównym powodem gwałtownego spadku liczby przypadków grypy w USA”.

I chociaż liczba zakażeń paciorkowcami („paciorkowcami gardła”) (grupa A) wzrastała w USA w latach 2010-2020, podczas pandemii zakażenia te magicznie spadły o co najmniej 25 procent, a to według statystyk CDC. Przypadek?

Nawet częstość występowania przeziębienia znacznie spadła w czasie epidemii, szczególnie w „klimacie umiarkowanym” i z powodu „ludzkiego zachowania”, jak zapewniał NIH. Jednak pieluchy na twarz (maski Covid-19) rozmnażają bakterie w jamie ustnej, gardle i płucach, zatrzymując gorące, zużyte powietrze i zarazki w jamie ustnej przez cały dzień. Zwiększyło to chaos objawów wszelkiego rodzaju chorób, skłaniając wszystkich do wykonania „testu Covid” (wysoko błędne, fałszywie dodatnie testy PCR).

Covid-Industrial-Complex (CIC) przyznał się nawet do ogromnego spadku liczby diagnoz związanych z zapaleniem płuc (w tym zapaleniem oskrzeli) w „okresie pandemii”, a następnie twierdził, że wzrosły one w „okresie po pandemii”. Czy miało to na celu wypchnięcie fałszywej pandemii z propagandą o znacznie większej liczbie przypadków niż w rzeczywistości, a następnie ponowne wypchnięcie szczepionek PO tym, jak pojawiły się wiadomości, że szczepionki uszkodzają serce, zatykają układ naczyniowy, powodują zaburzenia odporności i są śmiertelne? Wygląda na to, że to kolejne „pokrycie” ze strony wiecznie skorumpowanego Centrum Kontroli Chorób (CDC).

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-08-6-illnesses-that-conveniently-disappeared-during-covid19-scamdemic.html>

Izraelski polityk twierdzi, że Izrael użyje broni nuklearnej, jeśli Ameryka przestanie jej dostarczać pomoc zbrojeniową

Izraelski minister spraw zagranicznych Nissim Vaturi, przedstawiciel rządzącej partii Likud premiera Benjamina Netanjahu, wystosował w sobotę niezbyt wyrafinowaną groźbę, sugerując, że jeśli Ameryka nie dostarczy Izraelowi pomocy w postaci broni, to Izrael użyje broni nuklearnej.

„W przypadku konfliktu z Iranem, jeśli nie otrzymamy amerykańskiej amunicji – będziemy musieli użyć wszystkiego, co mamy...” powiedział złowieszczo Vaturi.

Izrael zabił wysokiego rangą irańskiego generała brygady i 15 innych osób w nalocie na budynek ambasady Iranu w Syrii 1 kwietnia, a Iran zobowiązał się do odwetu.

Oświadczenie Vaturiego jest interpretowane przez wielu jako groźba użycia broni jądrowej

przeciwko Iranowi lub potencjalnie nawet skorzystania z Opcji Samsona (izraelski plan wystrzelenia wszystkich atomówek i zainicjowania globalnego nuklearnego holokaustu w przypadku zagrożenia swojego państwa).

Gospodarz Fox News Mark Levin wystosował podobną groźbę w połowie października.

„Co oni [Izrael] zrobią, jeśli zostaną otoczeni?” powiedział wówczas Levin. „Co zrobią, jeśli zostanie wystrzelonych 150 000 zaawansowanych rakiet? Co zrobią, jeśli Iran się zaangażuje? Cóż, nie mogą wygrać konwencjonalnej wojny. Co zamierzają zrobić?”

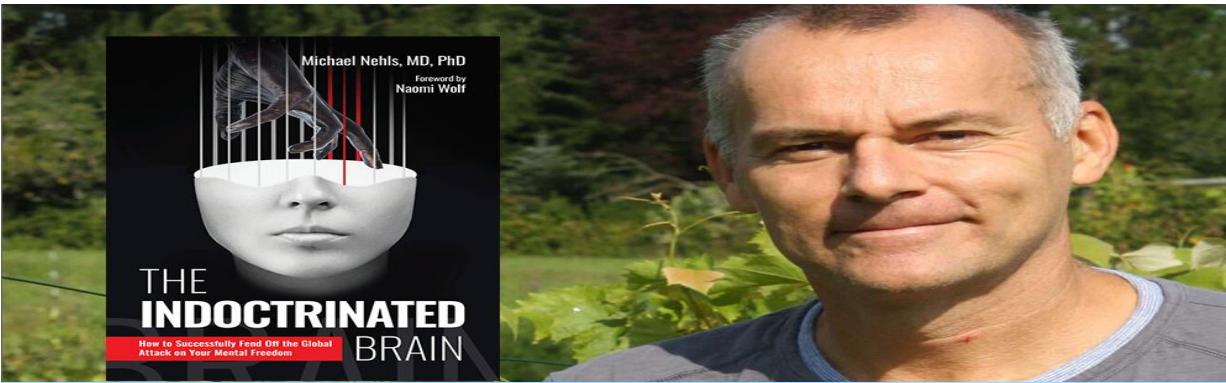
„Myślę, że wiem, co by zrobili” – kontynuował Levin. „Wiem, co my byśmy zrobili, zniszczylibyśmy wroga, bo inaczej czeka nas

zagłada. To wszystko, co mam do powiedzenia!”

„Izraelczycy mają własny arsenał [nuklearny], do czego nigdy się nie przyznają” – powiedział. „Jeśli Izrael ma stanąć w obliczu zagłady, to myślisz, że mają tam te atomówki, by zbierały kurz?”

„Jeśli jesteś krajem, który ma tego rodzaju broń, a twoi ludzie mają zostać wyrżnięci tak jak wtedy – z wyjątkiem tego, że tym razem zostaną całkowicie zniszczeni, muszą rozważyć wszystkie swoje opcje” – powiedział, nawiązując do Opcji Samsona.

Źródło: <https://www.informationliberation.com/?id=64371>



Genetyk molekularny wyjaśnia, w jaki sposób szczepionki mRNA zostały zaprojektowane, aby podbić ludzki umysł

Teraz, gdy wszyscy zdają sobie sprawę, że szczepionka przeciwko COVID-19 w rzeczywistości nie zapobiega zarażeniu ludzi lub przenoszeniu choroby na innych, wiele osób może się zastanawiać, dlaczego rządy na całym świecie tak nalegały, aby ludzie się zaszczepili.

Znany genetyk molekularny dr Michael Nehls ma jedną teorię. Dokładnie zbadał wpływ szczepionek mRNA COVID-19 na mózg i uważa, że to sposób, w jaki te szczepionki wpływają na nasze umysły, sprawił, że rządy tak chętnie narzucały je swoim społeczeństwom.

Niedawno usiadł z Tuckerem Carlsonem, aby omówić swoją książkę „Zindoktrynowany mózg” i sposób, w jaki szczepionki wpływają na ludzkie umysły. Wyjaśnił, w jaki sposób zarówno szczepionki, jak i sam wirus – który został opracowany w laboratorium, sfinansowany przez chiński rząd i częściowo opłacony przez rząd amerykański – są istotnymi elementami szeroko zakrojonego ataku na ludzki mózg, który ma na celu zmiażdżenie indywidualności związanej z jasnymi i zdrowymi umysłami. Dr Nehls powiedział, że dzięki powodowanym przez to zmianom w mózgu „możemy zostać

podbici, a nawet zaakceptujemy to”. Uważa również, że „nie chodzi o zdrowie, nie chodzi nawet o pieniądze – chodzi o podbój ludzkiego umysłu”.

Dodał, że istniały inne sposoby zaprojektowania szczepionek, które pozwoliłyby uniknąć wpływu na mózg w ten sposób, ale twórcy szczepionek faktycznie zdecydowali się na użycie tego mechanizmu – i nie wydaje się to być przypadkiem.

Dziennikarz śledczy John Leake wyjaśnił, dlaczego ta teoria jest tak przekonująca. Opisał swoje własne doświadczenia z COVID-19 w czerwcu 2022 roku. Postępował zgodnie z protokołem dr Petera McCullougha i szybko wrócił do normy po trzech dniach odczuwania skrajnego zmęczenia i objawów, które nie różniły się od objawów silnego kaca. Zgłosił jednak, że przez około dwa tygodnie czuł się bardzo przygnębiony i zalewały go ponure myśli. Nawet gdy jego ciało wróciło do normy i zaczął wznawiać typowe czynności, takie jak długie spacery trzeciego dnia, jego umysł nie powrócił tak szybko. Dr McCullough powiedział mu, że było to spowodowane

zapaleniem układu nerwowego wywołanym przez białko kolca, co oznacza, że zarówno wirus, jak i szczepionka będą miały taki efekt.

„Białko kolca powoduje zapalną odpowiedź immunologiczną, która wpływa na mózg, a badania autopsyjne wykazały nawet obecność kolca w mózgu” – wyjaśnił dr McCullough.

Ludzie, którzy nie potrafią samodzielnie myśleć, są łatwiejsi do kontrolowania

W rzeczywistości wpływ na mózg może być gorszy wśród zaszczepionych, ponieważ indukują one organizm do produkcji niekontrolowanych ilości białka kolca przez nieprzewidywalny czas. Jeśli weźmiemy również pod uwagę fakt, że szczepionka nie jest sterylizująca, co oznacza, że osoby, które ją otrzymały, nadal często zarażają się wirusem – niektóre z nich wielokrotnie – łatwo jest zrozumieć, w jaki sposób mózgi tak wielu osób mogą ulec znacznemu pogorszeniu, a rządcy mogą starać się wykorzystać to, aby kontrolować nasze zachowanie, abyśmy pozostali od nich zależni.

Leake powiedział, że zauważył, iż wiele osób wokół niego doświadcza pewnego rodzaju mentalnego letargu. Na przykład uważa, że jakość głębokich rozmów między ludźmi ostatnio spadła. Podczas gdy wiele osób może nadażyć za banalnymi rozmowami, to te, które wymagają więcej wysiłku intelektualnego, wydają się być obecnie wyzwaniem. Zwrócił również uwagę, że wirus pojawił się mniej więcej w czasie, gdy Światowe Forum Ekonomiczne ogłosiło swój przerażający program Wielkiego Resetu. W rzeczywistości sam założyciel WEF Klaus Schwab powiedział: „Pandemia stanowi rzadką, ale wąską okazję do refleksji, ponownego wyobrażenia sobie i zresetowania naszego świata”. Byłoby im bardzo łatwo realizować swój program, gdyby masy nie były w stanie samodzielnie myśleć.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-09-molecular-geneticist-mrna-vaccines-conquer-human-mind.html>

San Francisco ogłasza plan rozpylania smug chemicznych w celu powstrzymania „globalnego ocieplenia”

San Francisco ogłosiło plany rozpylania chemtrails na niebie w ramach programu blokowania słońca i zapobiegania tak zwanemu „globalnemu wrzeniu”. Projekt zostanie przeprowadzony z pokładu lotniskowca w Zatoce San Francisco, a naukowcy wystrzelą biliony cząstek aerozolu w niebo, aby zwiększyć zachmurzenie w imię ratowania planety, a szczegóły zostały utajnione, aby „uniknąć (publicznego) sprzeciwu”.

Modernity.news donosi: Eksperyment został nazwany „pierwszym amerykańskim testem na świeżym powietrzu mającym na celu ograniczenie globalnego ocieplenia”. „Projekt Coastal Atmospheric Aerosol Research and Engagement (CAARE) wykorzystuje specjalnie zbudowane opryskiwacze do wystrzeliwania bilionów cząstek soli morskiej w niebo w celu zwiększenia gęstości – i zdolności odbijania – chmur wodnych”, donosi Scientific American.

„Eksperyment odbywa się, gdy pozwalają na to warunki, na szczycie USS Hornet Sea, Air & Space Museum w Alameda w Kalifornii i potrwa do końca maja, zgodnie z formularzem modyfikacji pogody złożonym przez zespół do federalnych organów regulacyjnych”.

W raporcie zauważono, że istnieje niewiele danych na temat potencjalnych negatywnych skutków takich projektów geoinżynieryjnych i że „mogą one również zaszkodzić społecznościom i ekosystemom w nieoczekiwany sposób”.

Shuchi Talati, dyrektor wykonawczy Alliance for Just Deliberation on Solar Geoengineering, zauważył, że test był „trzymany w tajemnicy” przy niewielkim zaangażowaniu opinii publicznej. Podobny eksperyment, który miał zostać przeprowadzony w Szwecji przez Uniwersytet Harvarda i który wcześniej otrzymał finansowanie od Billa Gatesa, został odwołany w zeszłym miesiącu po sprzeciwie ze strony działaczy i grup ludności rdzennej.

Raport Scientific American ostrzega, że sztuczne tworzenie pokrywy chmur „może zmienić wzorce pogodowe w niejasny sposób i potencjalnie ograniczyć produktywność rybołówstwa i gospodarstw rolnych”.

Ale i tak zamierzają to zrobić.

Uczestnicy projektu odmówili odpowiedzi na pytania przesłane pocztą elektroniczną lub prośby o udzielenie wywiadu na temat eksperymentu w San Francisco.

Według raportu New York Times, tajemnica wynika z obaw, że gdyby opinia publiczna знаła pełny zakres tego, co się dzieje, „krytycy próbowaliby ich powstrzymać”.

„Historia pokazała nam, że kiedy wkraczamy w modyfikację natury, zawsze pojawiają się bardzo poważne niezamierzone konsekwencje” – powiedział Greg Goldsmith, prodziekan ds. Badań i rozwoju na Uniwersytecie Chapmana. Zwolennicy teorii spiskowych od dawna twierdzą, że takie eksperymenty mają miejsce od lat, a nawet dziesięcioleci, a niektórzy nawet twierdzą, że modyfikacja pogody została przeprowadzona za pomocą „smug chemicznych” uwalnianych z samolotów wojskowych i komercyjnych.

Teoria spiskowa chemtrails, która istnieje co najmniej od wczesnych lat 90-tych, opiera się na twierdzeniach, że smugi uwalniane z silników odrzutowych samolotów utrzymują się na niebie przez wiele godzin i tworzą de facto pokrywę chmur blokującą słońce.

Źródło: <https://thepeoplesvoice.tv/san-francisco-announces-plan-to-spray-chemtrails-to-stop-global-boiling/>



Wszystkie lotniska w Wielkiej Brytanii zostaną zamknięte do 2029 r., a wołowina i jagnięcina zostaną zakazane do spożycia przez ludzi, aby osiągnąć cele związane z oszustwami klimatycznymi, zgodnie z raportem rządu Wielkiej Brytanii

Raport opracowany przez Uniwersytet Oksfordzki i Imperial College London dla rządu Wielkiej Brytanii ujawnia, że wszystkie lotniska zostaną nakazane do zamknięcia, jedzenie wołowiny i jagnięciny będzie nielegalne, a budowa nowych budynków nie będzie dozwolona, aby spełnić prawne zobowiązanie zerowej emisji do 2050 roku.

W raporcie stwierdzono, że wszystkie lotniska muszą zostać zamknięte w latach 2020-2029, z wyjątkiem lotnisk Heathrow, Glasgow i Belfast, które mogą pozostać otwarte tylko pod warunkiem, że transfery na i z lotniska będą odbywać się kolejną. Wszystkie pozostałe lotniska muszą następnie zostać zamknięte w latach 2030-2049, ponieważ aby spełnić prawne zobowiązanie do zerowej emisji do 2050 r., każdy obywatel Wielkiej Brytanii musi „przestać korzystać z samolotów” przez znaczny okres czasu.

Ponadto w raporcie stwierdzono, że aby przestrzegać prawa ustawy o zmianach klimatu, społeczeństwo będzie zobowiązane do zaprzestania robienia czegokolwiek, co powoduje emisję, niezależnie od źródła energii. Według raportu będzie to wymagało od społeczeństwa, aby nigdy więcej nie jadło wołowiny ani jagnięciny. W tym celu krajowa konsumpcja wołowiny i jagnięciny spadnie o 50% w latach 2020-2029. Następnie w latach 2030-2049 wołowina i jagnięcina zostaną „wycofane”.

Raport potwierdza również, że budowa nowych budynków musi zostać wstrzymana do 2050 roku. Podstawową kwestią jest to, że wszelkie aktywa wykorzystujące węgiel będą miały zasadniczo zerową wartość w 2050 roku. To z kolei może zachęcać do większego wykorzystania w okresie do 2050 r. – na przykład do stawiania nowych budynków w znacznie szybszym tempie przez następne 30 lat, wiedząc, że budowa musi zostać wstrzymana.

Raport został opublikowany w listopadzie 2019 r. I został opracowany przez „UK Fires”, współpracę między uniwersytetami w Cambridge, Oksfordzie, Nottingham, Bath i Imperial College London – domu profesora Neila Fergusona. Zytułowany „Absolute zero”, raport jest wynikiem współpracy badawczej, w której autorzy ujawniają, co Wielka Brytania musi zrobić, aby spełnić prawny wymóg osiągnięcia zerowej emisji netto do 2050 r., i stanowi wstrząsającą lekturę.

Harmonogram wydarzeń może jednak znacznie przyspieszyć, ponieważ w kwietniu 2021 r. Rząd wprowadził do prawa nowy cel, jakim jest obniżenie emisji o 78% do roku 2035.

Autorzy raportu stwierdzają, że jego kluczowe przesłania są następujące:

Oprócz zmniejszenia naszego zapotrzebowania na energię, osiągnięcie zerowej emisji przy użyciu dzisiejszych technologii wymaga wycofania się z latania, transportu morskiego, jagnięciny i wołowiny, stali wielkopiecowej i cementu. Stwierdzają to również w odniesieniu do miejsc pracy i ich lokalizacji. Istnieją dwa kluczowe skutki dla sposobu, w jaki żyjemy: po pierwsze, budynki staną się znacznie droższe, ponieważ zostaną wprowadzone ograniczenia w budownictwie, które spowodują znaczne niedobory; po drugie, transport stanie się znacznie droższy, ponieważ ograniczenia podróży lotniczych spowodują nadmierny popyt na inne formy transportu.

Osoby rozpoczynające naukę w szkole średniej teraz, w 2019 roku, będą miały 43 lata w 2050 roku. Kluczową kwestią jest zastanowienie się nad tym, jaka edukacja jest odpowiednia dla bardzo różnych branż. Czy nadal powinniśmy szkolić pilotów samolotów? A może inżynierów aeronautyki? I stwierdzają to w odniesieniu do wdrażania wymagań. Zmiany w zachowaniu w celu osiągnięcia absolutnego zera są wyraźnie znaczące. Zasadniczo zmiany te można wywołać poprzez zmianę cen, a tym samym zapewnienie wyraźnych zachęt do zmiany zachowań. Alternatywą jest zakazanie przez rząd pewnych zachowań i regulowanie procesów produkcyjnych.

Być może zastanawiasz się, jak u licha zamierzają uzyskać poparcie opinii publicznej w zamykaniu lotnisk i zaprzestaniu konsumpcji wołowiny i jagnięciny? Cóż, możemy argumentować, że są już na dobrej drodze do zapewnienia zamknięcia wielu lotnisk dzięki drakońskim przepisom, pod którymi Brytyjczycy żyją od marca 2020 r. W imię ochrony NHS i ratowania życia.

Czy to tylko zbieg okoliczności, że cztery miesiące po opublikowaniu raportu rząd Wielkiej Brytanii wprowadził ustawę o koronawirusie i wdrożył krajową blokadę, która zdziesiątkowała branżę turystyczną? Szybka lektura raportu z pewnością sugeruje, że prawdziwym powodem blokady mogło być wypełnienie przez rząd prawnego zobowiązania do ograniczenia emisji.

Otrzymają wsparcie, tak jak otrzymali poparcie dla wdrażania absurdalnych, drakońskich przepisów pod pozorem powstrzymania rozprzestrzeniania się Covid-19. Prawa, które zdziesiątkowały małe firmy, odebrały ludziom wolność i stworzyły największy kryzys zdrowotny, jaki kiedykolwiek miał miejsce z powodu przekształcenia Narodowego Systemu Opieki Zdrowotnej (NHS) w Narodową Służbę Covid, a następnie w Narodową Służbę Szczepień.

Udało im się to wszystko dzięki psychologicznej manipulacji i przymusowi. To nie jest opinia, to fakt, a wszystko to jest udokumentowane w oficjalnych dokumentach rządu Wielkiej Brytanii. I zamierzają użyć dokładnie tej samej taktyki, aby zapewnić zamknięcie wszystkich lotnisk i nigdy więcej nie jeść wołowiny ani jagnięciny. Tak właśnie zaleca raport „Absolute Zero”, który rząd Wielkiej Brytanii wdraża, aby osiągnąć wymagane prawem cele.

Normy społeczne i zachowania indywidualne

Istnieje rozbieżność między skalą działań zalecanych przez rząd (np. Oszczędzanie energii) a tymi najczęściej wykonywanymi przez jednostki (np. Recykling). Działania, które mogą mieć duży wpływ, takie jak lepsza izolacja domów i nie latanie, są ignorowane na rzecz małych, głośnych działań, takich jak nieużywanie plastikowych słomek. Pozwala to jednostkom czuć się usatysfakcjonowanym, że „robią swoje”, bez faktycznego wprowadzania zmian w stylu życia wymaganych do osiągnięcia celu zerowej emisji. Jeśli zmiana społeczna na dużą skalę ma odnieść sukces, potrzebne jest nowe podejście.

Podczas gdy myśl o społeczeństwie podejmującym radykalne, znaczące kroki w celu osiągnięcia celów zerowej emisji może być krytykowana za idealistyczną, możemy uczyć się z historycznych zmian kulturowych. Nie tak dawno temu zachęcano do palenia papierosów i uważano to za akceptowalne w miejscach publicznych, w których przebywały dzieci, jazda pod wpływem alkoholu była praktykowana z taką regularnością, że zabijała 1000 osób rocznie w Wielkiej Brytanii, a dyskryminacja ze względu na orientację seksualną była zapisana w prawie. Zachowania te wydają się obecnie naganne, pokazując, że społeczeństwo jest w stanie uznać negatywne konsekwencje pewnych zachowań i społecznie zakazać ich praktykowania. Należy zatem skupić się na przyspieszeniu ewolucji nowych norm społecznych z przekonaniem, że zmiana może nastąpić.

Dowody z nauk behawioralnych i wieloletnie doświadczenie w zdrowiu publicznym w zakresie zmiany zachowań związanych z paleniem i alkoholem pokazują, że sama informacja nie wystarczy do zmiany zachowania. Aby dokonać zmian opisanych w niniejszym raporcie, należy myśleć szerzej o ekonomicznych i fizycznych kontekstach, w których projektanci, inżynierowie i członkowie społeczeństwa podejmują decyzje decydujące o emisji dwutlenku węgla.

Jednocześnie jasne, dokładne i przejrzyste informacje na temat problemów i skuteczności proponowanych rozwiązań są niezbędne do utrzymania poparcia społecznego dla interwencji politycznych. Sformułowanie komunikacji jest również ważne. Stwierdzono, że komunikaty dotyczące strachu i kryzysu klimatycznego są nieskuteczne w motywowaniu do zmian.

Źródło: <https://expose-news.com/2024/04/08/all-uk-airports-will-close-by-2029-climate-scams/>



Przemysł farmaceutyczny oszukuje lekarzy, jednocześnie nie wnosząc znaczącego wkładu w leczenie chorób przewlekłych

Stany Zjednoczone są jednym z zaledwie dwóch krajów, które nadal zezwalają firmom farmaceutycznym na angażowanie się w bezpośrednią reklamę nowych leków. W 2020 r. Program ten wyniósł 6,58 mld USD – pieniądze, które można by wydać na rzeczywiste badania medyczne. Dzięki reklamom skierowanym bezpośrednio do konsumentów, konsumenci są zachęceni do maskowania jednej kwestii i podejmowania szeregu nowych kwestii zdrowotnych, a jednocześnie mówi się im, aby „zapytali swojego lekarza, czy ten lek jest dla nich odpowiedni”. Big Pharma opracowała również skomplikowany system przekupstwa, aby zmusić lekarzy do przepisywania nowych leków. Schematy te nie obejmują obiektywnej wymiany informacji; obejmują one zdobywanie i karmienie lekarzy, co obejmuje hojne łapówki finansowe oraz gwarantowane oferty publikacji i wystąpień. Niestety, znaczna część zachodniej medycyny przekształciła się w ciągły cykl skutków ubocznych, niepożądanych reakcji i całkowitego porzucenia prawdziwych fitoskładników i związków leczniczych, które wspierają krew, hormony, układy i narządy ciała.

W 1977 roku dr Vernon Colemon napisał ważną książkę na ten temat zatytułowaną Paper

Doctors. W jednym z rozdziałów omawia on badania farmaceutyczne i niezdolność przemysłu farmaceutycznego do opracowania znaczących postępów w medycynie w ciągu dwudziestu lat. Niektóre z najważniejszych osiągnięć medycznych zostały dokonane przed 1950 rokiem. Leki takie jak sterydy, insulina i penicylina pomogły niezliczonej liczbie ludzi; jednak większość leków stworzonych od tego czasu spowodowała więcej problemów niż rozwiązała. Nawet przy ogromnych inwestycjach w badania nad lekami i postępie technologicznym, który umożliwił masową syntezę związków chemicznych opartych na węglu kamiennym, większość badań farmaceutycznych koncentrowała się jedynie na maskowaniu objawów, zamiast na dotarciu do pierwotnej przyczyny choroby. W ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat firmy farmaceutyczne zaczęły koncentrować swoje badania na opracowywaniu produktów, które mają potencjał wysokiej sprzedaży, a jednocześnie są ukierunkowane na schorzenia wymagające długotrwałego leczenia.

Nowe leki są często tylko nowymi odmianami starych leków, co prowadzi do niekończących się sposobów czerpania korzyści z podstawowych formuł. Te nowe wariacje nigdy nie wydają się rozwiązywać podstawowych problemów

większości ludzi i stają się kulami w dłuższej perspektywie. Istnieją na przykład nieskończone odmiany leków zobojętniających, uspokajających, nasennych i przeciwdepresyjnych. Nawet w 1975 roku lekarze mogli wybierać spośród 57 różnych marek leków zobojętniających sok żołądkowy, ale jedyną różnicą była nazwa produktu i cena.

Zasadniczo w ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat firmy farmaceutyczne manipulowały procesem naukowym, przedkładając zysk nad ludzi. Jest to jeden z powodów, dla których Ameryka cierpi na najwyższy poziom chorób przewlekłych w porównaniu z każdym innym narodem na świecie. W 1950 roku tylko sześć procent Amerykanów cierpiało na poważną chorobę przewlekłą. Obecnie 60 procent populacji cierpi na choroby przewlekłe. Koszt leczenia tych chorób przewlekłych stanowi około 90 procent z 4,3 biliona dolarów wydawanych rocznie na opiekę zdrowotną. Około 93 procent kosztów opieki medycznej Medicare i 85 procent kosztów opieki Medicaid dotyczy chorób przewlekłych. Nawet z tysiącami leków na rynku i rekordowymi zyskami, Big Pharma nie dostarcza rozwiązań. Stało się to nieetycznym i niezrównoważonym paradoksem. Firmy te zarabiają pieniądze bez wprowadzania znaczących innowacji w medycynie i leczeniu ludzi. Firmy te kłamią i przekupują swoją drogę na szczyt – rywalizując z niepowodzeniami i ciągłymi chorobami przewlekłymi – a jednocześnie doprowadzają cały kraj do zapaści gospodarczej. Decydenci polityczni spierają się o koszty opieki zdrowotnej i o to, kto powinien za nią płacić, ale nie ma dyskusji na temat tego, dlaczego kosztuje tak dużo, nie ma wysiłku, nie ma debaty na temat tego, jak ograniczyć toksyczne, oszukańcze leki oraz system przekupstwa i oszustwa, który nęka system opieki zdrowotnej. Kiedy będziemy zachęcać do moralnego i etycznego dążenia do leczenia chorób przewlekłych? Kiedy będziemy zachęcać do opracowywania leków, które holistycznie współpracują z ciałem? Kiedy zapewnimy aptekom ekstrakty roślinne, które były używane do leczenia ludzi od wieków – na długo przed współczesnym zepsuciem nauki?

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-09-pharmaceutical-industry-deceiving-doctors-failing-treat-chronic-disease.html>

Naukowcy ostrzegają, że w 100% śmiertelna „choroba jeleni zombie” może ulec mutacji i zarazić ludzi

Naukowcy obawiają się, że wysoce zakaźna przewlekła choroba wyniszczająca (CWD), znana również jako „choroba jeleni zombie”, może mutować i zarażać ludzi.

Pod koniec ubiegłego roku eksperci potwierdzili pierwszy przypadek infekcji w Parku Narodowym Yellowstone po tym, jak padlina jelenia odkryta w regionie Wyoming w parku dała wynik pozytywny na obecność wysoce zakaźnej choroby. Obecnie przypadki choroby odnotowano u jeleni, łosi i innych zwierząt w 33 stanach w całych Stanach Zjednoczonych. Chorobę wykryto również w sąsiedniej Kanadzie oraz tak daleko, jak Norwegia i Korea Południowa. Choroba uszkadza części mózgu jelenia i zazwyczaj powoduje postępującą utratę funkcji ciała, zmiany w zachowaniu i ostatecznie śmierć. Jest w 100% śmiertelna i nie ma na nią lekarstw ani szczepionek. Nazywana jest chorobą jeleni zombie, ponieważ powoduje powolne pogarszanie się części

mózgu do gąbczastej grubości, a zwierzęta zaczynają się ślinić i wpatrywać w przestrzeń przed śmiercią. Dokładna droga przenoszenia choroby jest wciąż nieznaną, ale eksperci uważają, że przenosi się ona ze zwierzęcia na zwierzę poprzez jedzenie paszy lub picie wody zanieczyszczonej zakażonymi odchodami lub narażenie na kontakt z padliną. Bezpośredni kontakt, w tym ślina, krew, mocz, a nawet aksamit poroża podczas corocznego zrzucania może również prowadzić do przeniesienia wirusa. Obecnie uważa się, że wirus zaraża jedynie jelenie, łosie, renifery, karibu i łosie. Sabine Gilch, naukowiec z Uniwersytetu w Calgary, wyjaśniła, w jaki sposób choroba szalonych krów, oficjalnie znana jako gąbczasta encefalopatia bydła lub BSE, „przeskoczyła barierę przenoszenia ze zwierząt na ludzi”. „Podczas kryzysu BSE było przenoszone przez skażone mięso lub produkty spożywcze na ludzi i powodowało nową formę ludzkiej choroby prionowej, zwaną wariantem choroby

Chociaż choroba Creutzfeldta-Jakoba nie jest przenoszona z człowieka na człowieka poprzez bezpośredni kontakt lub rozprzestrzenianie się drogą powietrzną, naukowcy uważają, że CWD może się przenosić. Badania wskazują, że prawdopodobne jest, że priony związane z elementami środowiska mogą powodować zmianę właściwości prionów, a także ich zakaźność i możliwość zarażenia innych gatunków zwierząt, a nawet ludzi.

Chociaż obecnie nie są znane przypadki przenoszenia CWD ze zwierząt na ludzi, naukowcy ostrzegają, że najbardziej prawdopodobnym sposobem zarażenia się chorobą przez ludzi jest zjedzenie zakażonego mięsa.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-09-scientists-zombie-deer-disease-mutate-infect-humans.html>



Członek zarządu OpenAI mówi wprost: „Prawie wszystkie formy ludzkiej pracy zostaną zastąpione przez sztuczną inteligencję”

Bombowe oświadczenie jednego z czołowych amerykańskich technokratów nie przyciąga uwagi korporacyjnych mediów głównego nurtu. Larry Summers nie jest zwykłym biznesmenem. Jest członkiem Komisji Trójstronnej, Rady Stosunków Zagranicznych, wcześniej pracował w administracjach Clintona i Obamy, a ostatnio został członkiem zarządu OpenAI. Krótko mówiąc, Summers jest technokratą wysokiego szczebla z wieloletnim doświadczeniem w służbie swoim globalistycznym mistrzom. Kiedy więc wygłasza ważne prognozy dotyczące naszej przyszłości gospodarczej, powinniśmy go posłuchać. Summers niedawno wyszedł i przewidział, że prawie cała siła robocza zostanie ostatecznie zastąpiona przez sztuczną inteligencję. Nie niektóre lub nawet większość pracy. Powiedział „prawie wszystkie formy ludzkiej pracy”. Summers twierdzi, że te epickie zmiany zostaną wywołane przez to, co on i inni technokraci nazywają „czwartą rewolucją przemysłową” i nastąpią szybko, gdy zostaną w pełni przyspieszone, co może zająć kolejne trzy do pięciu lat, ale nikt nie może być pewien co do ram czasowych.

Patrick Wood, redaktor naczelny Technocracy.news, donosi, że Summers został mianowany sekretarzem skarbu w administracji Clintona, po innym członku Trilateral, Robercie Rubinie, dodając, że „zarówno prezydent Bill Clinton, jak i jego wiceprezydent Al Gore również byli członkami. Następnie (Summers) wrócił na Uniwersytet Harvarda, by pełnić funkcję jego rektora. Następnie dołączył do administracji Obamy jako dyrektor Narodowej Rady Gospodarczej”.

Harvard Crimson szczegółowo opisał relacje między Summersem i Jeffreyem Epsteinem w 2003 roku, pisząc: „Epstein dzieli szczególną więź z jedną z najbardziej prominentnych postaci na Harvardzie – prezydentem uniwersytetu Lawrence’em H. Summersem. Summers i Epstein zasiadają razem w Komisji Trójstronnej i Radzie Stosunków Zagranicznych, dwóch elitarnych organizacjach zajmujących się stosunkami międzynarodowymi”.

Dalej opisano relację Summers-Epstein w następujący sposób:

„Ich przyjaźń rozpoczęła się wiele lat temu – zanim Summers został prezydentem Harvardu, a nawet zanim został sekretarzem skarbu – a osoby bliskie Epsteinowi twierdzą, że darzy on prezydenta uniwersytetu bardzo dużym szacunkiem”. Summers został wymieniony jako częsty pasażer Lolita Express Epsteina z nie mniej niż czterema podróżami. Wood donosi, że Larry Summers i dyrektor generalny OpenAI Sam Altman są po tej samej stronie, jeśli chodzi o całkowite zakłócenie pracy.

Altman powiedział The Atlantic w zeszłym roku, że „miejsca pracy zdecydowanie znikną, kropka”.

Summers przemawiał na Forum Innowacji Fortune w Hongkongu w zeszłym tygodniu i był jeszcze bardziej dosadny w swoim stanowisku, stwierdzając: „Jeśli spojrzeć na następnego pokolenie, może to być największa rzecz, jaka wydarzyła się w historii gospodarczej od czasów rewolucji przemysłowej... Daje to perspektywę zastąpienia nie tylko niektórych form ludzkiej pracy, ale prawie wszystkich form ludzkiej pracy”.

To dlatego Summers i Altman mają taką obsesję na punkcie powszechnego dochodu podstawowego. To wszystko, co mogą wymyślić, aby utrzymać ludzi w spokoju i potulności, podczas gdy ich miejsca pracy znikają. Pozostań w domu i oglądaj gry wideo w wirtualnej rzeczywistości, a także uzależnij się od narkotyków, jak przewidział Yuval Harari. Ale jeszcze lepszym rozwiązaniem może być po prostu drastyczne wyludnienie Ziemi. Z pewnością nie miałyby to nic wspólnego z tym, dlaczego widzimy toksyczne genetycznie modyfikowane szczepionki, które są promowane z bojowym zapałem. Albo dlaczego atakowany jest każdy rodzaj produkcji żywności. Albo dlaczego wydaje się, że jest tak wielu uśmiechniętych polityków, gdy mówią o walce z Rosją, największą potęgą nuklearną na świecie.

Źródło:

<https://leohohmann.substack.com/p/openai-board-member-says-quiet-part>

Dowódcy IDF nakazują żołnierzom w Strefie Gazy ZABIJAĆ wszystkich mężczyzn w wieku bojowym, nawet jeśli są nieuzbrojeni i nie biorą udziału w działaniach wojennych

Izrael upiera się, że jego działania w Strefie Gazy mają na celu wyeliminowanie zagrożenia ze strony terrorystów Hamasu, ale liczba ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej w Strefie mówi zupełnie co innego. Często wydaje się, że żołnierze IDF jadą tam i zabijają prawie każdego, kogo zobaczą – a izraelski reporter powiedział niedawno CNN, że właśnie to zostało im nakazane. Reporter Axios Barak Ravid przekazał serwisowi informacyjnemu, że oficer rezerwy IDF poinformował go, że dowódcy na miejscu w enklawie rozkazali żołnierzom „po prostu zastrzelić każdego mężczyznę w wieku bojowym”. Innymi słowy, ich zadaniem jest zabicie wszystkich Palestyńczyków, a nie tylko terrorystów. Powiedział, że oficer rezerwy był częścią tej samej jednostki, która zastrzeliła i zabiła izraelskich zakładników, którzy uciekli swoim porwaczom, mimo że trzymali wówczas białą flagę. Ravid, który ma bliskie powiązania w izraelskim rządzie, wyjaśnił jednak, że rozkazy te nie pochodzą z góry. „Takie rozkazy są, ale to nie są warunki zaangażowania, które pochodzą od kierownictwa IDF”. Co im się mówi?”

- zapytał gospodarz Anderson Cooper. „Dokładnie” – odpowiedział Ravid, dodając, że dowódcy w terenie interpretują rozkazy z głównej IDF na różne sposoby. Cooper powiedział Ravidowi, że brzmi to jak „przepis na katastrofę” i zgodził się z nim, mówiąc, że właśnie dlatego IDF straciły swoją długo utrzymywaną reputację profesjonalnego wojska. Kwatery „I to, co widzieliśmy, w tym ataku, ale także w wielu innych atakach, o których nie rozmawialiśmy, to fakt, że podczas tej wojny profesjonalizm przeminął” – powiedział.

Cooper powiedział również, że przerażające zabójstwo wolontariuszy World Central Kitchen przez izraelskiego drona nie było zaskakujące, wracając do przykładu izraelskich zakładników, którzy uciekali i trzymali białą flagę, ale zostali zabici przez izraelskich żołnierzy. Jeśli rozkazem na ziemi jest zabicie wszystkich mężczyzn w wieku bojowym, logiczne jest, że ci pracownicy pomocy, wraz z tak wieloma innymi niewinnymi ludźmi, byłiby celem. Ravid nie wyjaśnił, co mają na myśli ci dowódcy, mówiąc o zabijaniu wszystkich mężczyzn w „wieku bojowym”, ale

ale można bezpiecznie założyć, że stosują bardzo szeroką definicję wieku bojowego, biorąc pod uwagę, ile osób w wieku każdym jest zabijanych w Strefie Gazy. Ten przerażający pogląd „zabić wszystkich” został niedawno wyrażony przez czołowego izraelskiego rabina w Jaffie, Eliyahu Mali, który jest dyrektorem szkoły religijnej Shirat Moshe i ma uczniów, którzy wkrótce będą służyć w wojsku. Jego komentarze pojawiły się podczas konferencji na temat postępowania z cywilami w Strefie Gazy podczas wojny. Scharakteryzował ją jako „wojnę religijną” i powiedział: „Podstawowym prawem w wojnie religijnej, a w tym przypadku w Gazie, jest to, że ‘nie pozostawisz przy życiu niczego, co oddycha’ (Księga Powtórzonego Prawa), a jeśli ich nie zabijesz, to oni zabiją ciebie”. Dzisiejsi sabotażyści to dzieci z poprzedniej operacji wojskowej, które utrzymywaliście przy życiu, a kobiety to te, które produkują sabotażystów”.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-10-idf-commanders-soldiers-gaza-kill-men.html>



Pandemia ptasiej grypy może być „100 razy gorsza niż COVID”, ostrzegają naukowcy w ewidentnym podsycaniu strachu

Ekspert ostrzegają, że pandemia ptasiej grypy może być „100 razy gorsza” niż koronawirus Wuhan (COVID-19) i zabić co najmniej 50 procent zakażonych pacjentów. Biały Dom ogłosił również, że obserwuje rozwój sytuacji.

Podczas niedawnego spotkania informacyjnego badacze wirusów ostrzegli, że szczep H5N1 ptasiej grypy może być „niebezpiecznie blisko” wywołania kolejnej pandemii. W spotkaniu wzięli udział badacze ptasiej grypy, lekarze i urzędnicy z agencji rządowych, którzy byli zaniepokojeni przypadkiem ptasiej grypy u człowieka.

Ekspert ostrzegają, że kilka zgłoszonych przypadków ptasiej grypy u różnych ssaków, w tym krów, kotów, a ostatnio także u ludzi, zwiększa ryzyko mutacji wirusa w celu zwiększenia jego zakaźności. Jednak inni, którzy również uczestniczyli w spotkaniu informacyjnym, doradzili, że jest zbyt wcześnie na panikę, ponieważ wciąż istnieje zbyt wiele nieznanymi czynników związanych z ostatnimi przypadkami, aby uzasadnić alarmowanie opinii publicznej.

3 kwietnia przedstawiciel Białego Domu ogłosił, że śledzi ptasią grypę w kraju. Karine Jean-Pierre, sekretarz prasowy Białego Domu, wyjaśniła również, że prezydent Joe Biden został poinformowany o ptasiej grypie. Jean-Pierre dodała, że Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) i inne agencje badają tę sprawę.

Spotkanie zostało przeprowadzone po tym, jak doniesienia ujawniły, że pracownik farmy mlecznej w Teksasie uzyskał pozytywny wynik testu na ptasią grypę, wraz z 12 stadami krów w sześciu stanach i trzema kotami również w Teksasie, które następnie zdechły.

Testy przeprowadzone na pracowniku ujawniły, że wirus już zmutował, aby łatwiej się rozprzestrzeniać. CDC stwierdziło jednak, że mutację tę odnotowano już wcześniej, że ryzyko jest niskie i że nie ma oznak przenoszenia się wirusa z człowieka na człowieka.

John Fulton, konsultant przemysłu farmaceutycznego ds. Szczepionek i założyciel BioNiagara, kanadyjskiej firmy farmaceutycznej, zorganizował spotkanie informacyjne po otrzymaniu zapytań od mediów.

Dr Suresh Kuchipudi, badacz ptasiej grypy z Pittsburgha i jeden z prelegentów podczas spotkania, powiedział, że ptasia grypa „[znajduje się] na szczycie listy pandemii od wielu, wielu lat, a nawet dziesięcioleci”. Dodał również, że wirus ten może wkrótce potencjalnie wywołać pandemię.

Kuchipudi powiedział, że wirus H5N1 ma potencjał, by stać się „wirusem pandemicznym”, ponieważ rozprzestrzenia się globalnie i jest w stanie zainfekować szereg ssaków, w tym ludzi. Ostrzegł, że ptasia grypa „jest największym zagrożeniem pandemicznym, które rozgrywa się na widoku i jest obecne na całym świecie”.

Szczep grypy A H5N1 może mutować i utrzymywać wysoki wskaźnik śmiertelności, ostrzegają eksperci

Przemysł Kuchipudiego zostały powtórzone przez Fultona, który powiedział, że szczep H5N1 grypy A może wywołać gorszą pandemię niż koronawirus. Według Fultona ptasia grypa może być „100 razy gorsza niż COVID” – jeśli ostatecznie zmutuje i utrzyma wysoki wskaźnik śmiertelności.

Fulton powiedział, że gdy ptasia grypa zmutuje, aby zarazić ludzi, świat może tylko „mieć nadzieję, że [wskaźnik śmiertelności] spadnie”.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) szacowany wskaźnik śmiertelności dla H5N1 wynosi 52 procent, w oparciu o 462 zgony odnotowane wśród 887 osób, u których zdiagnozowano wirusa od 2003 roku. Tymczasem COVID-19 zabija tylko mniej niż 0,1 procent zakażonych pacjentów.

Od 2020 roku, kiedy nowy szczep ptasiej grypy pojawił się i zaczął rozprzestrzeniać na całym świecie, siedem z 26 osób zakażonych H5N1 zmarło, czyli prawie 30 procent. Niektórzy eksperci ostrzegają, że w poważniejszych, ale rzadkich przypadkach H5N1 może zainfekować drogi oddechowe, co może spowodować zapalenie płuc. Ptasia grypa może również zainfekować inne obszary, takie jak oczy, gdzie powoduje stan zapalny.



Nowsze choroby zakaźne mają zwykle wysoki wskaźnik śmiertelności, ponieważ ludzie nie mają jeszcze przed nimi obrony, co pozwala wirusowi ominąć układ odpornościowy i spowodować poważniejszą infekcję.

Inni eksperci radzą, aby ludzie nie panikowali. Jednym z nich był David Swayne, który przez dziesięciolecia badał infekcje ptasiej grypy u zwierząt.

Swayne wyjaśnił, że w przypadku bydła nie ma wystarczających danych i łatwo jest podnieść alarm. Ostrzegł jednak, że osoby monitorujące sprawę muszą najpierw dokładnie uzupełnić „ogromny brak wiedzy” na ten temat.

Niektóre trwające badania dotyczą zarażonego bydła.

W chwili pisania tego tekstu 12 gospodarstw w sześciu stanach USA zgłosiło infekcje H5N1 u swoich krów. W tym pięć w Teksasie, wraz z kilkoma gospodarstwami w Nowym Meksyku, Michigan, Ohio, Idaho i Kansas. Naukowcy przeprowadzają również testy na krowach w stanie Iowa.

Naukowcy donoszą, że zarażone bydło jest ospałe, spożywa mniej pokarmu i produkuje mniej mleka. Nie umierają jednak z powodu infekcji.

Istnieje również wiele nieznanymi czynników u ludzi, takich jak sposób, w jaki pacjent został zarażony. Ekspert uważają, że pacjent mógł zostać zarażony przez bezpośredni kontakt z krowami lub dotknięcie powierzchni skażonej wirusem, a następnie dotknięcie twarzy.

Podczas gdy wiele ssaków jest zarażonych ptasią grypą, eksperci przyznali, że jest jeden gatunek, na którym się koncentrują: świnie.

Świnie mają te same receptory w płucach, co ludzie, a to oznacza, że wybuch epidemii wśród ssaków może zapowiadać podobny epizod u ludzi. Jednak infekcje nie są obecnie rejestrowane u świń.

Naukowcy ostrzegają również, że świnie mogą zostać zarażone wirusami ludzkiej i ptasiej grypy w tym samym czasie. Mogłoby to spowodować wymianę genów w procesie zwanym reasortacją, tworząc nową wersję wirusa.

Sytuacja ta ma potencjalnie szerszy wpływ niż tylko wywołanie paniki, ponieważ może również spowodować wzrost cen mleka i jaj.

Po pierwsze, mleko od zakażonych krów nie może być sprzedawane. Ponadto fermy jaj są zobowiązane do wybicia wszystkich kurczaków w przypadku wykrycia ptasiej grypy. Może to zająć gospodarstwom miesiące.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-10-bird-flu-pandemic-100-times-worse-covid.html>



MEDYCINA KOMÓRKOWA

<https://medycyna-komorkowa.com>



Zdesperowani... NATO podkreśla tryb fałszywej flagi

Sezon na prowokacje fałszywej flagi w wojnie zastępczej NATO przeciwko Rosji na Ukrainie jest otwarty. Rosja wygrywa tę wojnę – trwającą już trzeci rok – a oszustwo NATO związane z przemytem broni i jego neonazistowskim reżimem na Ukrainie rozpada się. Więc co robić? Zaledwie dwa tygodnie po ataku terrorystycznym w pobliżu Moskwy, w którym zginęło 144 cywilów, który zachodnie media przypisały islamskim dżihadystom, a zachodnie rządy kategorycznie stwierdziły, że nie ma on nic wspólnego ze sponsorowanym przez nie ukraińskim reżimem, nastąpiła fala kolejnych fałszywych flag. Rosja jest oskarżana o zrzucanie broni chemicznej na ukraińskich żołnierzy, jednocześnie próbując wysadzić w powietrze największą cywilną elektrownię jądrową w Europie. W weekend zachodnie media donosiły, że rosyjskie wojsko zrzucało granaty gazowe na ukraińskich żołnierzy, co nosiło znamiona kampanii dezinformacyjnej. Doniesiono, że broń chemiczna była codziennie używana do atakowania ukraińskich pozycji w pobliżu Lyman i Chasiv Yar w obwodzie donieckim. Źródłem tych informacji miał być rzekomo „amerykański medyk bojowy” służący w szeregach ukraińskich sił zbrojnych. Już sam ten szczegół budzi podejrzenia, że mamy do czynienia z dezinformacją. Drugą sferą kliwej propagandy jest nagłe pojawienie się doniesień, że elektrownia jądrowa Zaporozże (ZNPP) znajduje się pod ciągłym ostrzałem artyleryjskim z dronów. Ataki te uciły w zeszłym roku. Teraz powróciły, jak w zegarku.

Zachodnie media powtórzyły swój wcześniejszy schemat, próbując wyjaśnić, że nie jest jasne, czy to strona ukraińska czy rosyjska ostrzeliwuje ZNPP – ryzykując tym samym katastrofę nuklearną, która pochłonęłaby Europę z powodu opadu radioaktywnego. Rafael Grossi, dyrektor Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, organu nadzorczego ONZ ds. Energii jądrowej, po raz kolejny haniebnie pobiła dezinformacji zachodnich mediów. Grossi potwierdził, że elektrownia ZNPP została uderzona co najmniej trzy razy w ostatnich dniach i ostrzegł przed „znacznym ryzykiem poważnej awarii jądrowej”, dodając, że „to nie może się zdarzyć”. Grossi udaje jednak obojętnego na to, kto przeprowadza ataki. Nie wskazał konkretnie strony ukraińskiej jako sprawcy. Zachodnie media w niejednoznaczny sposób podkreślają, że nie mogą potwierdzić ukraińskich lub rosyjskich doniesień, stwarzając tym samym wrażenie, że mogły to być rosyjskie ataki na ZNPP. „To niedorzeczne. Siły rosyjskie kontrolują elektrownię jądrową, zajmując ją w marcu 2022 r., wkrótce po interwencji na Ukrainie w celu powstrzymania agresji reżimu wspieranego przez NATO. Rosja przedstawiła ONZ udokumentowane dowody na to, że strona ukraińska wielokrotnie atakowała ZNPP za pomocą artylerii dostarczanej przez USA i logistykę NATO. Jednak zachodnie media i Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) ONZ pozwalają sobie na śmieszny farsę, że siły rosyjskie mogą ostrzeliwać elektrownię jądrową, którą posiadają i kontrolują.

Twierdzenia zachodnich mediów, że Rosja ucieka się do broni chemicznej, są również absurdalnie nielogiczne. Dlaczego Rosja miałaby używać takiej broni, skoro już zdobyła strategiczną przewagę w wojnie? Poza tym, Rosja zniszczyła całą swoją broń chemiczną lata temu, zgodnie z konwencją z 1997 roku. Ten sam nielogiczny scenariusz miał miejsce, gdy Syryjska Armia Arabska w pełni kontrolowała pole bitwy przeciwko wspieranym przez NATO najemnikom. To sponsorowani przez Zachód podstępni dżihadysty z Frontu Al Nusra i tak dalej byli tymi, którzy wymyślili ataki z użyciem broni chemicznej, a zachodnie media odruchowo i niesłusznie obwiniały syryjskie siły państwowe. Prowokacja odniosła sukces w Syrii i skłoniła Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję do rozpoczęcia nalotów na syryjską armię. Rosja nie ma potrzeby – nawet gdyby miała broń chemiczną – używać jej, skoro dziesiątkuje NATO-wską armię zastępczą neonazistowskiego reżimu ukraińskiego. Podobnie Rosja przejęła elektrownię jądrową w Zaporozżu na wczesnym etapie konfliktu, wiedząc, że reżim NATO wykorzysta ją jako kartę terroru. Rosja miała rację. Siły NATO po raz kolejny zwiększają wysiłki w celu zbombardowania ZNPP, próbując wywołać kryzys, który przypuszczalnie uzasadniłby eskalację ze strony NATO. Podobnie jak potworne masowe morderstwo w ratuszu Crocus pod Moskwą 22 marca, wojna zastępcza NATO zmienia się w hybrydowy terrorizm. Oś NATO przegrała konwencjonalną wojnę na polu bitwy z powodu przewagi Rosji w sile ognia i taktyce wojskowej. Mocarstwa NATO są zdesperowane historyczną porażką. Zainwestowały bezprecedensowo ogromny kapitał polityczny i finansowy w wygranie wojny zastępczej w celu pokonania Rosji – i teraz mogą przegrać z druzgocącymi stratami. Jest to gorączkowy kontekst dla francuskiego przywódcy Emmanuela Macrona wypowiadającego się na temat wysłania wojsk NATO na Ukrainę i innych przywódców NATO wydających rozpaczliwe apele o zwiększenie dostaw broni i obowiązkowy pobór do wojska. Ich szalona wojna zastępcza jest gigantyczną klęską, która oznacza katastrofę dla establishmentu politycznego na Zachodzie, w tym dla kłamliwych propagandowych mediów informacyjnych.

Źródło:

<https://www.sgtreport.com/2024/04/desperad-os-nato-crank-up-false-flag-mode/>

Izrael przeprowadza ćwiczenia sił powietrznych w ramach przygotowań do ataku na irańskie obiekty nuklearne w scenariuszu, który może szeroko otworzyć konflikt na Bliskim Wschodzie

Izrael przygotowuje się do ataku na irańskie elektrownie atomowe, jeśli dojdzie do odwetu za śmierć czołowego dowódcy Teheranu w zeszłym tygodniu.

Wiele wiadomości napływa dziś z Bliskiego Wschodu i żadna z nich nie jest dobra. Izrael, według doniesień serwisu Elaph News, przeprowadza ćwiczenia sił powietrznych w celu przeprowadzenia ataku odwetowego na Iran w celu zniszczenia jego obiektów nuklearnych. Netanjahu może to rozważać, ponieważ biorąc pod uwagę jego obecną pozycję, nie ma absolutnie nic do stracenia.

Izrael „przygotowuje się do uderzenia na irańskie instalacje nuklearne” w napiętym oczekiwaniu na atak odwetowy i przy rosnących obawach przed III wojną światową.

ELAPH NEWS: Gabinet wojenny Netanjahu zebrał się na naradzie w obawie przed atakiem Iranu, gdy napięcia na Bliskim Wschodzie grożą wybuchem wojny. Teraz zachodni urzędnik ds. Bezpieczeństwa ujawnił, że Izrael odpowie na wszelkie ataki, uderzając bezpośrednio w irańskie cele nuklearne. Siły izraelskie przeprowadziły ćwiczenia sił powietrznych w ramach przygotowań do niebezpiecznej eskalacji.

Iran jest domem dla kilku obiektów nuklearnych – w tym elektrowni, kopalni uranu i reaktorów badawczych. Ukierunkowany atak na jeden z nich mógłby oznaczać bezprecedensową eskalację w bliskowschodnim centrum konfliktu.

Ambasada Teheranu w stolicy Syrii, Damaszku, została zniszczona w wyniku domniemanego izraelskiego ataku w zeszły poniedziałek,

w którym zginęło kilku dowódców najwyższego szczebla. Generał Mohammad Reza Zahedi zginął wraz z sześcioma wysokimi rangą członkami irańskiej armii terrorystycznej, Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej.

Najwyższy Przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, szybko zagroził zemstą i przysiągł „pokonać syjonistyczny reżim”. Wściekły prezydent Teheranu Ebrahim Rasi powiedział, że domniemany izraelski wybuch „nie pozostanie bez odpowiedzi”.

Źródło:

<https://www.nowtheendbegins.com/israel-conducting-air-force-drills-in-preparation-for-a-strike-on-iranian-nuclear-facilities-in-scenario-that-could-blow-the-middle-east-wide-open/>



Traktat pandemiczny WHO umocni bogactwo i władzę na niewyobrażalnym poziomie

Zamiast zajmować się warunkami sanitarnymi, odżywianiem i zwalczaniem endemicznych infekcji, które zabijają ludzi, WHO koncentruje się na hipotetycznych, ale znacznie bardziej dochodowych rzeczach, takich jak choroba X – następna pandemia – kierowana przez korporacjonistów, którzy na tym skorzystają.

Zrelaksuj się na kilka minut, usiądź wygodnie i udawaj, że moralność i etyka biznesu są zbędne.

Następnie wyobraź sobie nieomylny, wolny od ryzyka schemat biznesowy, w którym możesz tworzyć rynek, decydować o produkcji, zarządzać jego regulacją, a następnie mieć moc zamykania ludzi w ich domach lub pozbawiania ich dochodów, dopóki nie zgodzą się go kupić.

I nikt nie może cię pozwać ani postawić przed sądem, jeśli coś pójdzie nie tak.

Żaden legalny rząd nie pozwoliłby na to w swoich granicach (może z wyjątkiem kilku rodzinnych lub całkowicie totalitarnych), więc celuj wyżej i uczyni to międzynarodowym, ponieważ wtedy przestanie to być fantazją. Wszystko to jest negocjowane w ramach dokumentów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczących pandemii, które mają zostać uzgodnione przez rząd za dwa miesiące.

Wyobraź sobie, że:

- Twoja organizacja będzie partnerstwem

publiczno-prywatnym, wykorzystującym pieniądze podatników, ale kierowanym przez sektor prywatny.

- Tworzysz historię, zgodnie z którą seria epidemii ma wkrótce pochłonąć ludzkość, wykładniczo zwiększając częstotliwość i dotkliwość (twoi partnerzy są właścicielami mediów, więc nie przejmuj się rzeczywistością).

- Wwykorzystasz publiczne pieniądze, aby stworzyć sieć nadzoru gwarantującą znalezienie wariantów wirusa (tj. Idź i znajdź naturę, nie możesz tego przegapić).

- Rządy zgodziły się z wyprzedzeniem, aby dać ci uprawnienia do kontrolowania polityki opieki zdrowotnej, gdy zdecydujesz, że te warianty stanowią zagrożenie (nie krzywdę, tylko zagrożenie). Zgodziły się, że obejmuje to zamknięcie granic, ograniczenia w codziennym życiu ich obywateli i oczywiście obowiązkowe szczepienia (w zamian za „odzyskanie wolności”).

- Następnie przenosisz te warianty wirusa do wybranych przez siebie laboratoriów i firm farmaceutycznych (twoich przyjaciół i zwolenników, którzy w zamian dadzą twojej organizacji trochę pieniędzy).

- Firmy farmaceutyczne są gotowe: W ramach tego samego programu co roku otrzymują miliardy dolarów od podatników, aby utrzymać swoje linie produkcyjne w gotowości do czerpania zysków z rynku, który zamierzasz stworzyć.

- Twoi sponsorzy-inwestorzy farmaceutyczni sponsorują również specjalistów od opracowywania modeli chorób, którzy są gotowi przedstawić najbardziej fantastyczne dane dotyczące zgonów, aby wzmocnić publiczną zgodność. Oni to zrobią.

- Następnie korzystasz ze swoich uprawnień, aby nałożyć te blokady i nalegać, aby 100-dniowa szczepionka została wprowadzona w pośpiechu, aby uratować nieszczęsną ludzkość i umożliwić powrót do okresu „między pandemiemi”.

- Gdy wybrane przez ciebie firmy wypuszczą szczepionkę, będziesz mógł kontrolować część regulacyjną (więcej pieniędzy przechodzi z rąk do rąk), omijając nieznosne testy bezpieczeństwa i te niekończące się przeglądy etyczne.

- Przez cały czas możesz odnotowywać wszelkie odmienne opinie, które mogą zmniejszyć wielkość rynku; twoi partnerzy rządowi już zgodzili się z nimi poradzić.

- Gdy już zysk zacznie płynąć, możesz zdecydować, kiedy spekulacja może się skończyć (pomyśl o „szczepionce na wirusy oddechowe” i bardziej sponsorowanym modelowaniu – szybkie zanikanie skuteczności, więc potrzeba wielu dopalaczy, aby ludzkość była bezpieczna).

- Przez cały czas zapewniałeś swoim partnerom farmaceutycznym i procesowi regulacyjnemu wolność od odpowiedzialności.

- Ty oczywiście również nie ponosisz żadnej odpowiedzialności – jesteś ponad jakąkolwiek jurysdykcją krajową. Nie musisz nawet płacić nikomu podatków!

Możesz to zrobić tylko wtedy, gdy należysz do WHO lub międzynarodowego zestawu pandemicznego, a państwa członkowskie przyjmą proponowane zmiany w Międzynarodowych przepisach zdrowotnych (IHR) i nowe porozumienie w sprawie pandemii na Światowym Zgromadzeniu Zdrowia w maju tego roku. To jest dokładnie to, co proponują. Jest to prawdopodobnie najbardziej nieomylny schemat koncentracji bogactwa w historii. Ogólny model sprawdził się podczas COVID-19, organizując największy transfer bogactwa w skali globalnej, od biednych do bogatych, jaki kiedykolwiek widział świat.

Źródło:

<https://www.sgtreport.com/2024/04/who-pandemic-treaty-will-consolidate-wealth-and-power-on-an-unimaginable-level/>

Chiny wysyłają wiadomość, że „Rosja ma ich wsparcie”, jeśli Zachód zaostrzy konflikt

We wtorek rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow spotkał się z chińskim prezydentem Xi Jinpingiem, wysyłając Zachodowi silny sygnał, że oba kraje będą kontynuować swoje strategiczne relacje. Spotkanie odbyło się dzień po tym, jak sekretarz skarbu USA Janet Yellen udała się do Chin i ostrzegła je przed partnerstwem z Rosją.

Spotkanie Ławrowa i Xi, zwłaszcza tuż po wizycie Yellen, jest „przesłaniem” dla Zachodu, że Chiny „będą wspierać Rosję”, jeśli konflikt na Ukrainie zostanie zaostrzony przez Zachód, powiedział prawnik i dziennikarz Dimitri Lascarus w środę w programie The Critical Hour na Sputniku.

„Moment ogłoszenia takich komunikatów wiele mówi” – powiedział Lascarus, wskazując nie tylko na wizytę Yellen, ale także na coraz

bardziej prowokacyjne ataki na Rosję ze strony ukraińskich służb wywiadowczych, takie jak masowa strzelanina pod Moskwą, za którą Rosja obwiniła Ukrainę i jej zwolenników w USA i Wielkiej Brytanii, a także inne prowokacje.

„Oczywiście mamy ten trwający dramat z małym Napoleonem we Francji [prezydentem Francji] Emmanuelem Macronem, mówiącym o wysłaniu kilku tysięcy francuskich żołnierzy na śmierć w Odessie” – przypomniał Lascarus. „Wcale bym się nie dziwił, gdyby zostało to zinterpretowane zarówno przez rząd rosyjski, jak i chiński jako próba sprowokowania Rosji do bezpośredniego ataku na kraj NATO”.

Myślę, że [Chiny] wysyłają wiadomość, że Chiny będą wspierać Rosję, jeśli dojdzie do eskalacji. I nikt nie powinien mieć co do tego złudzeń” – wyjaśnił Lascarus.

„Widzą, jak sędzę, że ma tu miejsce seria eskalacji i nie ma tu żadnych rozsądnych osób w tej sprawie, i muszą wysłać jednoznaczny sygnał, że Chiny będą wspierać Rosję w przypadku, gdy eskalacja wymknie się spod kontroli” – dodał.

Podczas gdy żaden z rządów nie ma żadnych „zastrzeżeń co do konieczności” ich sojuszu, Lascarus argumentował, że Zachód zmusza ich do wzmocnienia relacji z powodu swoich agresywnych działań. „Każdego dnia zachodnie rządy działają w sposób, który czyni to partnerstwo jeszcze bardziej atrakcyjnym dla rządów Rosji i Chin”.

Źródło:

<https://www.sgtreport.com/2024/04/china-sending-message-that-it-has-russias-back-if-west-escalates/>



Dyktatura i 1% społeczeństwa

Był czas, kiedy zachodnie rządy demokratyczne były dla ludzi. Oznacza to, że rządy, ich polityka i zobowiązania fiskalne odzwierciedlały potrzeby obywateli. To jest powód, dla którego przeprowadza się wolne demokratyczne wybory. Jest to rząd dobrej woli i z dobrej woli.

Zachodnie demokracje są dziś żerowane przez despotyczny i antydemokratyczny marksizm oraz jego wiele opresyjnych i totalitarnych odmian, a także ich oportunistycznych zwolenników finansowych. Razem te dwie złośliwe, żądne władzy siły tworzą pracującą, pozerającą ludzi maszynę wyzysku.

To, co się zmieniło, to fakt, że totalitaryzm zawsze uważał demokrację i rząd ludzi, przez ludzi, dla ludzi i za zagrożenie dla scentralizowanej, odgórnej maszyny, która definiuje totalitaryzm.

Totalitaryzm odbiera władzę ludziom i przekazuje ją oligarchom i ideologicznym biurokratycznym menedżerom, którzy zarządzają państwem. Historia pokazuje, że wybrani nieliczni, którzy rządzą komunistycznymi i socjalistycznymi narodami, są samolubnymi despotami i oligarchami. To się nie zmieniło. Nazywaj to jak chcesz, ale jest to podstawa dyktatury.

Nadszedł czas, aby uświadomić ludziom, że zachodnie demokracje są w ferworze dyktatury. Techniki cenzury, dezinformacji, ucisku politycznego i kontroli państwa różnią się od klasycznego marksizmu. To, czego jesteśmy dziś świadkami, to zreorganizowany i odnowiony marksizm dla ery cyfrowych mediów społecznościowych.

Marksizm nie określa się już mianem internacjonalistycznego, lecz raczej globalistycznego. Rzekomy proletariatus komunizmu nigdy nie był procesem oddolnym. Jest to wielkie kłamstwo, mit, który komunizm podtrzymuje, aby wykorzystać klasę robotniczą jako pionka do zdobycia władzy absolutnej.

Komunizm nie istnieje i nie rządzi przez przypadek.

Co się dzieje, gdy wybrani urzędnicy służą jako zabezpieczenie dla marionetkowych mistrzów głębokiego państwa, wbudowanej, niewybranej piątej kolumny, która pracuje nad destabilizacją zachodnich demokracji poprzez zarządzany upadek? W ten sposób Ameryka przeszła od demokracji do dyktatury. Jednak ludzie dowiadują się o tym jako ostatni.

Czas na sentymentalizm i naiwność już dawno minął. Co dzieje się z zachodnimi demokracjami, gdy wielcy monopolisci technologiczni, wielka farmacja, oligarchowie mediów społecznościowych i niegdyś niezależna wolna prasa stają się chętnymi partnerami chińskich globalistów wspieranych przez partię komunistyczną? Są to członkowie marksistowsko-oportunistycznego klubu globalistycznego, który składa się z 1%.

Mariaż znieawidzonego 1%, który marksści publicznie potępiali, i chińskiego komunizmu uzurpował sobie władzę od obywateli i skonsolidował ją w rękach globalistycznych elit. Jest to władza nielicznych dla nielicznych. To esencja totalitarnego, despotycznego globalizmu.

1% elit kontroluje obecnie aktywa o wartości ponad 44 bilionów dolarów. Ten stan jest nie tylko akceptowany przez marksistów, ale jest naprawdę pożądanym, ponieważ 1% elit finansuje rozpad zachodnich demokracji, co jest celem marksistowskiej niechęci i przemocy wobec człowieka.

Komunizm w końcu znalazł sposób na uzurpację kapitalizmu dla jego nikczemnego „cel uświęca środki”. Komunizm w postmodernistycznym świecie dał chętnym, pożytecznym idiotom i instytucjom finansowym sznur do powieszenia się. Ponownie, ludzie dowiadują się o tym jako ostatni.

Dawni złoczyńcy marksizmu: chciwi bankierzy, finansowi lichwiarze, kościoły, burżuazja, struktura rodziny i tradycyjna moralność klasy robotniczej są dziś pod kontrolą marksistowskiej hegemonii.

Oznacza to, że marksizm, w połączeniu z despotycznymi elitami 1% i niszczycielską wulgarną moralnością, którą te dwie siły promują, są de facto władcami tego, co kiedyś było instytucjami demokratycznymi.

Komunizm zdjął maskę

Wiedząc, że skorumpował spuściznę instytucji zachodnich demokracji, od instytucji finansowych i religijnych, uniwersytetów, rodziny nuklearnej i wolnych wyborów, a także przekupił wybranych urzędników – pośrednio lub jawnie – w tym sędziów, na każdym poziomie, partnerstwo marksizmu z despotycznymi elitami 1% nie ukrywa już jego dążenia do władzy absolutnej.



Totalitarne siły, które przejęły zachodnie demokracje, nie muszą już ukrywać swojej chciwości i dążenia do władzy. Dla naiwnych osób może to być nowym objawieniem.

Nadszedł czas, aby obudzić się w rzeczywistości, że Ameryka i inne zachodnie demokracje nie są już demokratyczne.

Co marksizm i 1% elit rozumieją przez demokrację?

Niektóre istoty ludzkie żywią urazę, zazdrość i nienawiść. Niektóre istoty ludzkie mają patologiczny fetysz władzy nad innymi ludźmi. To właśnie nadaje ich życiu sens. Jest to podstawa totalitaryzmu. Jest to dziedzictwo krwawego komunizmu i demonicznego nacisku marksizmu na doskonalenie tego systemu powszechnego morderstwa.

Według marksizmu demokracja ludu, przez lud i dla ludu nie jest demokracją. Zamiast tego uważają demokrację za kontrolę nad ludźmi poprzez biurokrację obsługiwaną przez oligarchów i „ekspertów” zarządzających państwem.

To, co marksizm i elity 1% rozumieją przez demokrację, to instalacja totalitarnych władz – inżynierów społecznych, którzy będą dbać o rzekomą demokrację. Dlaczego tak się dzieje?

Jedną z odpowiedzi jest to, że marksizm i 1% nienawidzą zdolności człowieka do korzystania z wolnej woli i dokonywania wyborów – poprzez rozum, doświadczenie, próby i błędy, różnicę między dobrem a złem, konstruktywną moralność i godną ubolewania niemoralność oraz rolę boskości i demonów w społeczeństwie.

Według marksizmu i jego 1% bankierów, ludzie nie wiedzą, co jest dla nich dobre. Z tego powodu muszą być wyzyskiwani i prześladowani, dopóki nie zaakceptują uwarunkowań inżynierii społecznej, których żądają od nich totalitarności.

Marksistowskie i jednoprocentowe elity wiedzą, że prawdziwa demokracja pochodzi od ludzi, od dobrej woli ekonomicznego populizmu, od moralności ludzi klasy robotniczej, zapomnianych mężczyzn i kobiet, którzy są filarem demokratycznych narodów i instytucji (a nie rzekomego i stereotypowego „proletariatus”). To jest to, czego bezbożni marksści, bolszewicy i ich 1% bankierzy boją się najbardziej.

Źródło:

<https://www.americaoutloud.news/dictatorship-and-the-1/>



1. nowelizację prawa geologicznego i górnictwa, oznaczającą m.in. **śmiertelnie niebezpieczne** zatłaczanie spalin (CO2 z domieszkami) pod Polskę i wywłaszczanie Polek i Polaków z ich nieruchomości **bez odszkodowań?**
2. dalsze wciąganie Polski do wojny z Rosją i skazanie nieprzygotowanych Polek i Polaków na **samobójczą śmierć?**
3. dalsze **niszczenie** polskiego rolnictwa w interesie mafijnych polskich i zagranicznych korporacji, które **truja** Polki i Polaków?
4. akcje **#STOPImmunitet** i odebranie immunitetów funkcjonariuszom publicznym, aby wszyscy Polacy byli równi wobec prawa?

ZAANGAŻUJ SIĘ W AKCJĘ

#STOPIMMUNITET



Pomóż nam doprowadzić do tego, by politycy oraz urzędnicy w końcu zaczęli ponosić odpowiedzialność za swoje działania.
KONIEC BEZKARNOŚCI!

MEDYCINA KOMÓRKOWA

<https://medycyna-komorkowa.com>



Cyfrowe identyfikatory są wdrażane na całym świecie; od Europy przez Etiopię po Australię

Cyfrowe identyfikatory są wdrażane na całym świecie; od Europy przez Etiopię po Australię

Oto zbiór wiadomości i postów w mediach społecznościowych z ostatniego tygodnia dotyczących wdrażania tożsamości cyfrowych w różnych krajach. Najpierw jednak krótkie spojrzenie na to, kto stoi za dążeniem do cyfrowej identyfikacji każdej osoby na Ziemi.

1. Integracyjne systemy finansowe Billa Gatesa: Celem Gatesa jest rozszerzenie dostępu do jego cyfrowych usług finansowych dla osób w społecznościach o najniższych dochodach na całym świecie.

„Współpracujemy z naszymi partnerami, aby wspierać publiczne i prywatne inwestycje w infrastrukturę płatności cyfrowych, nowe standardy regulacyjne i inicjatywy na rzecz równości płci, takie jak zdigitalizowane płatności świadczeń rządowych, aby zapewnić stały postęp w kierunku obietnicy integracji finansowej” – czytamy na stronie Fundacji Billa i Melindy Gatesów poświęconej inkluzywnym systemom finansowym.

2. „Cyfrowe dowody tożsamości są skutecznym narzędziem walki z ubóstwem”: Jest to zwodniczy tytuł artykułu, jednej z aktualizacji dla Gates’ Inclusive Financial Systems wspomnianej powyżej, opublikowanej przez Fundację Billa i Melindy Gatesów.

„Cyfrowe systemy identyfikacji są jednym z trzech filarów tak zwanej cyfrowej infrastruktury publicznej (DPI); pozostałe to cyfrowe systemy płatności i systemy wymiany danych” – czytamy w artykule.

W dalszej części artykułu zauważono, że Gates oferuje swoją Modułową Platformę Tożsamości Open Source („MOSIP”) wszystkim krajom, aby mogły one budować własne krajowe systemy tożsamości za darmo. Za darmo? Naprawdę? Nic nie jest za darmo. Tylko dlatego, że Gates nie prosi o pieniądze z góry, nie oznacza to, że nie bierze czegoś w zamian.

„Pierwotną inspiracją dla MOSIP był indyjski krajowy system identyfikacji cyfrowej, Aadhaar, który został uruchomiony w 2009 roku. To ambitne przedsięwzięcie miało ostatecznie objąć ponad 99% wszystkich dorosłych mieszkańców Indii” – czytamy w komunikacie Fundacji Billa i Melindy Gatesów.

3. Filipińscy eksperci wypowiadają się na temat wykorzystania rozwiązań fintech i blockchain: Dzięki spostrzeżeniom liderów branży, dyskusja na temat „Odbudowy zaufania w nowej globalnej gospodarce cyfrowej i tożsamości

cyfrowej” podkreśliła, w jaki sposób blockchain oferuje bezpieczne, przejrzyste i wydajne możliwości globalnego handlu i integracji finansowej.

Andrew Chung, dyrektor wykonawczy i dyrektor ds. Technologii w TradeLink, podkreślił potrzebę ustanowienia uniwersalnego mechanizmu tożsamości cyfrowej w transakcjach transgranicznych. Podkreślił znaczenie wykorzystania paszportów elektronicznych i certyfikatów cyfrowych do uwierzytelniania ludzi na całym świecie.

„Musimy znaleźć rozwiązanie, które może być używane bez względu na to, gdzie jesteś, o ile chcesz robić interesy ze swoimi przyjaciółmi z Filipin, ludźmi z Hongkongu lub innych krajów” – powiedział Chung.

4. Krajowe cyfrowe dowody tożsamości dla uchodźców w Etiopii: Rząd Etiopii za pośrednictwem Służby ds. Uchodźców i Emigrantów („RRS”) we współpracy z Krajowym Programem Identyfikacji („NIDP”) i Agencją ONZ ds. Uchodźców („UNHCR”) uruchomił inicjatywę mającą na celu włączenie uchodźców i osób ubiegających się o azyl do etiopskiego systemu identyfikacji cyfrowej.

Karty, które zawierają unikalny numer identyfikacyjny o nazwie Fayda, mają umożliwić tej kategorii osób dostęp do ważnych usług społecznych, zgodnie z komunikatem UNHCR.

5. Korzystanie z portfela cyfrowego w Grecji: W marcu 105 237 obywateli Grecji pobrało aplikację Gov.gr Wallet na swoje telefony komórkowe. Liczbę Greków, którzy pobrali cyfrowy portfel od czasu jego uruchomienia w lipcu 2022 r., szacuje się na 1 877 032. Rząd niedawno rozszerzył zastosowanie aplikacji, czyniąc ją obowiązkową przy wejściu na stadiony od 9 kwietnia.

Portfel Gov.gr umożliwia tworzenie, przechowywanie i kontrolowanie dokumentów cyfrowych. Obsługiwane są już cyfrowe dowody osobiste, cyfrowe prawa jazdy, cyfrowe karty osób niepełnosprawnych, cyfrowe karty DYPA i karty cyfrowe.

Nowy cyfrowy dowód osobisty, cyfrowe prawo jazdy, cyfrowa karta inwalidzka, cyfrowa karta DYPA i cyfrowa karta pierścieniowa są dokumentami cyfrowymi wydawanymi za pośrednictwem Gov.gr i są w pełni równe dokumentom papierowym. Nie są to międzynarodowe dokumenty podróży.

6. Cyfrowy identyfikator w centrum europejskich zmian w zakresie udostępniania danych: Portfel Europejskiej Tożsamości Cyfrowej („EUDI”) zbliża się do rzeczywistości.

Centre of Excellence for Data Sharing and Cloud (CoE DSC), międzynarodowa inicjatywa na rzecz udostępniania danych z siedzibą w Holandii, opublikowała przewodnik na temat tego, co europejska tożsamość cyfrowa będzie oznaczać dla przestrzeni danych, w tym dostawców usług i inicjatyw udostępniania danych.

Wspólne europejskie przestrzenie danych są próbą stworzenia jednolitego rynku danych na kontynencie, zapewniając, że więcej danych stanie się dostępnych do wykorzystania w gospodarce, społeczeństwie i badaniach.

„Tożsamość cyfrowa (DI) jest kluczowym elementem przestrzeni danych” – zauważono w dokumencie.

Przestrzenie danych mają skorzystać z ogólnounijnej tożsamości cyfrowej, która umożliwi międzysektorową wymianę danych i interoperacyjność.

Centrum doskonałości w zakresie udostępniania danych i chmury zapewnia analizę nadchodzącego rozporządzenia eIDAS 2.0, które ma na celu wprowadzenie nowych usług zaufania i uregulowanie portfela EUDI dla osób fizycznych oraz „portfela organizacyjnej tożsamości cyfrowej” (ODIW) dla osób prawnych.

7. Australia Digital Identity Bill: Russell Broadbent, członek Izby Reprezentantów z ramienia Monash, powiedział: Byłem już wystarczająco poinformowany o tym, co mogę, a czego nie mogę robić, mówić i myśleć. Teraz Australia szybko zmierza w kierunku „cyfrowego więzienia”, w którym wszystko będzie o tobie wiadomo, co doprowadzi do niebezpiecznego i bezprecedensowego poziomu kontroli nad twoim życiem. Zabierz głos, póki jeszcze możesz!”

W swoim wideo powiedział: „Tuż przed Wielkanocą Senat przeforsował ustawę o tożsamości cyfrowej. Bez debaty, bez konsultacji i bez szacunku dla Australijczyków czy parlamentu... Jeśli ostatnie cztery lata nauczyły mnie czegokolwiek, to tego, że nasz rząd i rządy na całym świecie coraz częściej stosują tyrańskie taktyki, aby osiągnąć swoje cele zwiększonej kontroli nad każdym aspektem naszego życia”.

8. Haker publikuje dane prawie całej populacji Salwadoru: 6 kwietnia haker zdecydował się udostępnić za darmo w ciemnej sieci dane osobowe 5,1 miliona Salwadorczyków: imiona i nazwiska, daty urodzenia, numery telefonów, adresy zamieszkania, adresy e-mail i unikalne numery identyfikacyjne (Documento Único de Identidad lub DUI). Plik zawiera miliony zdjęć obywateli Salwadoru w wysokiej rozdzielczości. Naruszenie dotyczy większości dorosłych w kraju.

Nie potwierdzono jeszcze, czy skradzione dane pochodzą z rejestracji w aplikacji portfela Chivo, rządowego portfela elektronicznego wprowadzonego wraz z ustawą o bitcoinach 7 września 2021 r. W celu przechowywania zarówno bitcoinów, jak i dolarów amerykańskich. Podejrzanie jest jednak dość konkretne, biorąc pod uwagę, że wycieki informacji odpowiadają danym wymaganym do rejestracji w portfelu.

9. Przypomnienie, od czego wszystko się zaczęło: Paszporty szczepionkowe Covid były prekursorem cyfrowych identyfikatorów, jak pokazano w Chinach.

Źródło: <https://expose-news.com/2024/04/11/digital-ids-are-being-rolled-out-globally/>



Badanie przeprowadzone w Arabii Saudyjskiej wykazało, że u 1 na 4 biorców zastrzyków mRNA wystąpiły powikłania sercowe

Nowe badania przeprowadzone w Arabii Saudyjskiej wykazały, że szokujące 27 procent lub nieco więcej niż jedna na cztery osoby, które przyjęły „szczepionkę” przeciwko COVID-19, doznało powikłań związanych z sercem w ciągu miesiąca do ponad roku od wstrzyknięcia.

Mikrobiolog i immunolog Muazzam M. Sheriff wraz z kolegami z Ibn Sina National College for Medical Studies i King Faisal General Hospital zauważyli, że ponad jedna czwarta osób przyjmujących zastrzyki z COVID-19 doznała powikłań kardiologicznych po otrzymaniu szczepionki mRNA, wyprodukowanej przez Pfizer i BioNTech lub Moderna.

Opublikowane w styczniu w czasopiśmie medycznym Cureus badanie dotyczyło wyników ankiety dotyczącej samodzielnie zgłaszanych przez lekarzy powikłań kardiologicznych po szczepieniu mRNA w Arabii Saudyjskiej.

„Ze względu na niedobór konkretnych danych dotyczących bezpieczeństwa szczepionek, badanie miało na celu dostarczenie danych wspierających świadomość społeczną i zaleceń dotyczących globalnych praktyk w zakresie zdrowia publicznego” – napisali autorzy.

W badaniu wzięło udział 804 uczestników, w tym 379 mężczyzn i 425 kobiet. Większość z nich (93%) otrzymała co najmniej jedną dawkę zastrzyku mRNA.

Okolo 40% uczestników przyjęło tylko jeden zastrzyk, co oznacza, że nie ukończyli nawet początkowej serii dwóch zastrzyków, nie mówiąc już o zastrzykach przypominających.

Prawie 10 procent uczestników musiało korzystać z opieki medycznej w związku z odniesionymi obrażeniami przez ponad 12 miesięcy, podczas gdy 7 procent było poddawanych jakiemś rodzajowi ciągłego i trwającego leczenia w momencie przeprowadzania ankiety.

Badanie wykazało, że 27 procent zgłosiło powikłania kardiologiczne po wstrzyknięciu leku Covid. Prawie 15 procent osób, którym wstrzyknięto mRNA, zgłosiło wystąpienie objawów związanych z sercem w ciągu jednego miesiąca od wstrzyknięcia, podczas gdy inni zgłaszali problemy z sercem nawet rok lub dłużej po wykonaniu zastrzyku.

Jak donosi Children’s Health Defense, dr Peter McCullough powiedział, że prawie 16 procent wszystkich biorców zastrzyków covidowych, u których wystąpiły objawy sercowo-naczyniowe, musiało zostać przewiezionych na oddział intensywnej opieki medycznej w celu leczenia – tak poważne były ich objawy.

„Ponad połowa badanych wskazała, że zaszczepienie się nastąpiło pod wpływem pracownika służby zdrowia lub agencji rządowej” – powiedział dr McCullough. „Nigdy w ostatnim czasie nie było tak kardiotoksycznej szczepionki wypuszczonej na rynek”.

„Pomimo stronniczości strategii rekrutacyjnej mającej na celu znalezienie pacjentów z sercowo-naczyniowymi skutkami ubocznymi mRNA, są to duże odsetki wymagające opieki szpitalnej lub [oddziału intensywnej opieki medycznej]” – skomentował dalej dr McCullough

Jeśli chodzi o długoterminowy wpływ zastrzyków, TrialSite News zauważył, że wiele takich przypadków problemów z sercem jest zgłaszanych czasami kilka lat po wstrzyknięciu. „Wzrost liczby incydentów związanych z sercem w wiadomościach w ciągu ostatniego roku lub dwóch również nie jest pocieszający” – dodał niezależny serwis medialny.

Autorzy badania twierdzą, że potrzeba więcej badań, aby złożyć jakiegokolwiek ostateczne deklaracje w tej sprawie. „To jest zawsze to, co mówią, aby uniknąć bezpośredniego obwiniania strażów za cokolwiek”, napisał Biological Weapons News.

Źródło: <https://expose-news.com/2024/04/11/1-in-4-mrna-injection-recipients-developed/>

Zwykłe bandażę zawierają alarmujące poziomy rakotwórczych substancji PFAS, które przedostają się bezpośrednio do krwi

Nowe dochodzenie przeprowadzone przez Mammavation wykazało, że rakotwórcze substancje per- i polifluoroalkilowe (PFAS) są produkowane w chłonnej wkładce i lepkiej warstwie popularnych bandażę. Jest to niepokojące, ponieważ PFAS mogą przedostawać się bezpośrednio do krwiobiegu.

Według dochodzenia, bandażę niektórych z najbardziej znanych marek, takich jak Band-Aid i Curad, zawierają niebezpieczne ilości tych „wiecznych chemikaliów”. Testy wykazały obecność fluoru w ponad dwóch tuzinach bandażę, które są powszechnie dostępne w aptekach w całym kraju w USA.

Związki PFAS to silne substancje chemiczne, które mogą przetrwać w środowisku przez wiele lat, ponieważ mają połączenia między fluorem a atomami węgla. Związki te znajdują się w wielu produktach, w szczególności w nieprzyswajających naczyniach kuchennych, opakowaniach hamburgerów, podpaskach menstruacyjnych oraz produktach wodoodpornych i plamoodpornych. Teflon, wszechobecna powłoka nieprzyswajająca widoczna w kuchniach, pochodzi z politetrafluoroetylen (PTFE), rodzaju fluorowęgłowodoru.

Może on pozostawać w tkankach ludzkich i środowisku przez lata, a nawet dziesięciolecia, zanim zostanie wyeliminowany. Te chemikalia wpływają na ludzkie hormony, metabolizm i masę ciała.

Dochodzenie wykazało, że PFAS przenikają do naszej krwi za pośrednictwem bandażę BandAids i innych popularnych bandażę

W dochodzeniu poszukiwano związków PFAS w przyklepach i wkładkach chłonnych bandażę oferowanych między innymi w dużych sklepach CVS, Walmart, Rite Aid, Target i Amazon. Po zbadaniu 40 bandażę 18 różnych marek, wykryto mierzalne poziomy fluoru w 26 z nich. Cztery rodzaje bandażę wyprodukowanych przez Band-Aid zawierały ponad 180 części na milion organicznego fluoru, istotnego składnika chemikaliów PFAS.

Śledczy stwierdzili, że chemikalia PFAS, które są czasami używane do produkcji klejów, są produktami ubocznymi regularnych procesów produkcyjnych. Mammavation twierdzi, że PFAS w bandażę znajdują się prawdopodobnie ze względu na ich odporność na tłuszcz i wodę.

Po spożyciu żywności lub wody zanieczyszczonej chemikaliami PFAS, toksyny mogą łatwo przedostać się do krwiobiegu. Gdy PFAS dostaną się do krwiobiegu, mogą osadzić się w zdrowej tkance i zacząć uszkadzać narządy, takie jak nerki, wątrobę i układ odpornościowy. Toksykolog i była szefowa Narodowego Programu Toksykologicznego dr Linda Birnbaum, która współprowadziła badania laboratoryjne, określiła odkrycia jako „niepokojące”, ponieważ toksyczne chemikalia wchodzą w bliski kontakt z otwartymi ranami.

„To niepokojące dowiedzieć się, że bandażę mogą również narażać dzieci i dorosłych na działanie PFAS, ponieważ są zakładane na otwarte rany” – stwierdziła dr Birnbaum. Ponieważ badania jasno pokazują, że PFAS nie są niezbędne do pielęgnacji ran, niezwykle ważne jest, aby przemysł zaprzestął ich stosowania w celu ochrony społeczeństwa przed PFAS i przestawił się na alternatywy wolne od PFAS.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-11-common-bandages-alarming-levels-cancer-causing-pfas.html>



Konspiracje związane z Chemtrails stały się rzeczywistością, ponieważ korporacyjne media sprzedają geoinżynierię jako rozwiązanie problemu zmian klimatycznych

Niegdyś uważana za „teorię spiskową” przez wszystkie korporacyjne media, geoinżynieria jest obecnie chwalona jako rozwiązanie problemu zmian klimatycznych. Przez lata media były wykorzystywane do oszukiwania opinii publicznej na temat tej rzeczywistości i tuszowania tych masowych eksperymentów w przestworzach. Eksperymenty geoinżynieryjne są przeprowadzane bez zgody ludzi i mają negatywny wpływ na środowisko, pogodę i ludzkie zdrowie.

Korporacyjne media są zaprogramowane tak, aby wprowadzać w błąd opinię publiczną w kwestii geoinżynierii i smug chemicznych.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w walce o przyszłość ludzkości jest nowe prawo w Tennessee, które blokuje geoinżynierię w całym stanie. Jeśli rozejdzie się wieść o ludziach chroniących się przed chemtrails, całe Stany Zjednoczone mogą stać się strefą zakazu lotów dla programów modyfikacji pogody oraz celowego rozpylania i zrzucania toksyn i chemikaliów na ludzi, miasta i wieś. Rząd Meksyku dowiedział się o tych programach i natychmiast zakazał eksperymentów na dużą skalę.

Teraz, gdy opinia publiczna staje się coraz bardziej świadoma istnienia tych nieetycznych eksperymentów, media korporacyjne są wykorzystywane do promowania tych

programów geoinżynieryjnych, tak jakby były one nową rzeczą, która uratuje planetę przed globalnym ociepleniem.

Nowy raport z San Francisco w Kalifornii twierdzi, że Stany Zjednoczone przeprowadzają „pierwszy test na wolnym powietrzu w celu ograniczenia globalnego ocieplenia”. Projekt wywodzi się z kontrowersyjnej dziedziny badań znanej jako modyfikacja promieniowania słonecznego. Programy te, finansowane przez Fundację Billa i Melindy Gatesów, wymagają wystrzeliwania aerozoli do stratosfery, gdzie cząsteczki rzekomo odbijają światło słoneczne z dala od Ziemi. Ale jak te mikroskopijne cząsteczki soli wpływają na ekosystem?

Eksperyment ze smugami chemicznymi w Zatoce San Francisco, potrwa dwa miesiące

Pod koniec marca 2024 r. z zatoki San Francisco wypuszczono wycofany z eksploatacji lotniskowiec wyposażony w urządzenia do wstrzykiwania aerozoli. Samolot jest wyposażony w specjalnie zaprojektowane rozpylacze, które mogą wystrzelić w niebo biliony cząstek soli morskiej. Eksperyment ma rzekomo na celu zwiększenie gęstości i zdolności chmur morskich do redukcji promieniowania słonecznego w regionie. Operacja zwiększa zachmurzenie nad regionem, sztucznie blokując słońce i czyniąc ludność podatną na nieznane eksperymentalne cząsteczki, które nieuchronnie spadną na ląd.

Wszystko to jest częścią nieetycznego projektu prowadzonego przez naukowców z University of Washington. Projekt nosi nazwę CAARE, co jest skrótem od Coastal Atmospheric Aerosol Research and Engagement. Eksperymenty zaplanowano na kwiecień i maj. Obszar objęty projektem obejmuje niebo otaczające Muzeum Morza, Powietrza i Przestrzeni Kosmicznej USS Hornet w Alameda w Kalifornii. Tajemnica otaczająca te projekty zaczyna się rozwiewać, w miarę jak kryminalne spiski stają się coraz bardziej przejrzyste. W przyszłości spiski te będą sprzedawane opinii publicznej pod pozorem dobroczynności i osiągnięć naukowych.

„Ponieważ eksperyment ten był trzymany w tajemnicy aż do rozpoczęcia testu, z niecierpliwością czekamy na to, w jaki sposób planowane jest zaangażowanie opinii publicznej i kto będzie w nie zaangażowany” – powiedział Shuchi Talati, dyrektor wykonawczy Alliance for Just Deliberation on Solar Geoengineering, organizacji non-profit, która dąży do włączenia krajów rozwijających się w podejmowanie decyzji dotyczących geoinżynierii.

„Chociaż jest to zgodne ze wszystkimi obecnymi wymogami regulacyjnymi, istnieje wyraźna potrzeba ponownego zbadania, jak muszą wyglądać silne ramy regulacyjne w świecie, w którym mają miejsce eksperymenty [modyfikacji promieniowania słonecznego]” – dodała.

Podobny projekt autorstwa Uniwersytetu Harvarda miał na celu wykorzystanie nieba nad Szwecją jako poligonu doświadczalnego dla odbłaskowych aerozoli. Projekt został wstrzymany po sprzeciwie grup ludności rdzennej. Blokując słońce, można w nieznany sposób zmienić wzorce pogodowe dla milionów ludzi. Sztuczne zasiewanie chmur może mieć wpływ na cały świat.

Wywołane przez człowieka zmiany klimatu nie są najpilniejszym problemem. Finansowane przez globalistów programy geoinżynieryjne i zakrojona na szeroką skalę ingerencja w niebo mogą w znacznym stopniu wpłynąć na naszą pogodę i klimat, powodując nieprzewidziane problemy dla rolników, rybołówstwa i ekosystemów, a także wiele innych skutków dla środowiska i zdrowia ludzkiego.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-11-chemtrail-conspiracies-have-become-reality-climate-change.html/>

Unia Europejska planuje monitorować prywatne czaty internetowe pod pozorem walki z wykorzystywaniem dzieci

Unia Europejska planuje przyjąć nowe przepisy mające na celu zwalczanie niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych w Internecie, które pozwolą jej monitorować prywatne wiadomości internetowe pod kątem nielegalnych treści, wzbudzając kontrowersje na całym kontynencie.

Początkowo wprowadzony w maju 2022 r., UE przedstawiła pierwszy projekt „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i zwalczanie takiego traktowania”, zwanego przepisami dotyczącymi „kontroli czatów”. Wniosek pozwoliłby dostawcom usług na masowe skanowanie wszystkich prywatnych czatów, wiadomości i e-maili w poszukiwaniu podejrzanych treści w celu zwalczania materiałów związanych z seksualnym wykorzystywaniem dzieci.

Propozycja ta spotkała się jednak z silną krytyką ze względu na naruszenia prawa do prywatności poprzez masową inwigilację prywatnych wiadomości i czatów.

Według Patricka Breyera, niemieckiego posła do Parlamentu Europejskiego i głośnego krytyka projektu, nowa wersja nie odnosi się do „charakteru nakazów wykrywania”. Zamiast tego Breyer argumentuje, że propozycja naruszałaby prywatność jedynie poprzez masowe skanowanie prywatnych wiadomości. Ostrzega, że wykorzystanie skanowania po stronie klienta zagroziłoby jedynie szyfrowaniu danych typu „end-to-end” i przekształciłoby smartfony w narzędzia inwigilacji.

„Miliony prywatnych czatów i prywatnych zdjęć praworządnych obywateli mają być przeszukiwane i wyciekać przy użyciu wadliwej technologii, bez ich nawet zdalnego powiązania z wykorzystywaniem seksualnym dzieci – to niszczy naszą cyfrową prywatność

korespondencji” – powiedział Breyer.

Breyer powiedział, że obowiązkowa kontrola czatu zasadniczo poddałaby wszystkich algorytmicznej kontroli bez prawdopodobnej przyczyny, potencjalnie prowadząc do niesprawiedliwych wyników. „Kontrola czatu doprowadziłaby do kryminalizacji niewinnych ludzi na masową skalę, zamiast aresztować osoby, które za tym stoją. Szyfrują zdjęcia, a następnie przesyłają je na serwer” – dodał.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-11-europe-monitor-private-online-chats-child-abuse.html>





Szczepionki przeciwko ptasiej grypie „gotowe do masowej produkcji”

Dr Richard Bartlett, dyrektor pogotowia ratunkowego i były członek rady doradczej Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej Teksasu, dołączył w tym tygodniu do „The Defender In-Depth”, aby omówić najnowsze doniesienia medialne i rządowe na temat ptasiej grypy, po wykryciu wirusa ptasiej grypy H5N1 – znanego również jako „wysoce zjadliwa grypa ptaków (HPAI) A”.

H5N1 i pokrewne szczepy zostały zidentyfikowane u ptaków, drobiu, bydła, ssaków, w tym kotów i delfinów, a także u ludzi w Teksasie i Wietnamie.

New York Times poinformował, że istnieje ryzyko, że wirus może mutować i przenosić się między ludźmi, a Daily Mail stwierdził, że nowa epidemia ptasiej grypy może być „100 razy gorsza niż Covid”.

Dr Mandy Cohen, dyrektor Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC), powiedziała, że jej agencja traktuje sytuację „bardzo poważnie”. Dr Suresh Kuchipudi, przewodniczący wydziału chorób zakaźnych i mikrobiologii na Uniwersytecie w Pittsburghu, powiedział: „Zbliżyliśmy się niebezpiecznie blisko” do pandemii ptasiej grypy.

Według Bartletta, najnowsza epidemia ptasiej grypy przebiega według „wzorców” podobnych do tych obserwowanych podczas pandemii COVID-19.

Bartlett powiedział, że szczepionki przeciwko ptasiej grypie już istnieją, a kolejne są w trakcie opracowywania. Zasugerował również, że badania nad wzmocnieniem funkcji wirusów ptasiej grypy mogą być odpowiedzialne za wybuch epidemii i / lub mogą spowodować przyszłą pandemię.

Badania nad wzmocnieniem funkcji mogą prowadzić do opracowania śmiertelnego szczepu ptasiej grypy

Jako lekarz pogotowia Bartlett powiedział, że widzi pewne wzorce. „Mieliśmy też pewne telegraficzne zapowiedzi tego, co nadchodzi”.

Przytoczył prognozę byłego dyrektora CDC Roberta Redfielda z 2022 r., że następna pandemia będzie spowodowana ptasią grypą o śmiertelności 10-15%. „Mam to z tyłu głowy, gdy obserwuję narrację, która jest obecnie rozpowszechniana w mediach głównego nurtu... że istnieje ptasia grypa, która została po raz pierwszy wykryta na Antarktydzie”.

Bartlett powiedział: „Tak się składa, że w pobliżu miejsca, w którym wykryto ptasią grypę, znajduje się laboratorium biologiczne”, sugerując, że wirus mógł pochodzić lub wydostać się z tego laboratorium.

Jednak według Bartletta takie incydenty mogą być wykorzystywane do tworzenia narracji, że potencjalny wybuch ptasiej grypy ma pochodzenie odzwierzęce lub zwierzęce – podobnie jak narracje, że COVID-19 pojawił się

u zwierząt, a nie w wyniku wycieku z laboratorium w Wuhan Institute of Virology w Chinach.

„Zaczynam dostrzegać wzorzec tworzonej narracji o naturalnym pochodzeniu ... o naturalnym pochodzeniu ptasiej grypy, która będzie pandemią” – powiedział Bartlett.

Bartlett zauważył, że w przeciwieństwie do szumu medialnego, osoba zarażona ptasią grypą w Teksasie miała jedynie łagodne zapalenie spojówek lub różowe oko. Bartlett zakwestionował jednak sposób, w jaki ustalono taką diagnozę.

„Przychodzi mi na myśl wiele pytań” – powiedział Bartlett. „Skąd wzięli ten test? Czy test jest dokładny? Jedną z rzeczy, których dowiedzieliśmy się z COVID, było to, że testy, które przeprowadzali, dawały wiele wyników fałszywie dodatnich ... Zwiększyło to ogólną liczbę przypadków i przyczyniło się do strachu.

„Obawiam się, że ... w związku z dowodami na to, że w laboratoriach prowadzone są badania nad ptasią grypą ... że możemy zobaczyć coś innego, co faktycznie pochodzi z laboratorium później. I prawdopodobnie zostaniemy poinformowani, że pochodzi to z natury, a później dowiemy się, że pochodzi z laboratorium” – powiedział Bartlett.

Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) od 2021 roku współpracuje z chińskimi naukowcami w zakresie badań nad wirusem ptasiej grypy H5N1. Bartlett powiedział, że wiele z tych samych osób zaangażowanych w badania nad wzmocnieniem funkcji koronawirusów w USA i Chinach prowadzi również badania nad wzmocnieniem funkcji szczepów ptasiej grypy.

„Ciągle słyszymy, jak pewne nazwiska pojawiają się w kółko w związku z badaniami nad wzmocnieniem funkcji i ich finansowaniem, jak [the] EcoHealth Alliance, jak Peter Daszak” – powiedział.

„Po tym wszystkim, czego właśnie doświadczyliśmy i wszystkich ofiarach śmiertelnych, bankructwach i szkodach dla gospodarki, rodzinach zniszczonych przez COVID, dlaczego miałbyś kontynuować badania nad wzmocnieniem funkcji?” zapytał Bartlett. „Myślę, że po tym, co stało się z COVID, można by pomyśleć, że wyciągnęliśmy wnioski”.

Szczepionki przeciwko ptasiej grypie „gotowe do masowej produkcji”

Bartlett zasugerował, że szum wokół obecnej epidemii ptasiej grypy może mieć na celu skłonienie ludności do późniejszego zaakceptowania masowych szczepień przeciwko ptasiej grypie, w kampanii podobnej do masowych szczepień przeciwko COVID-19 podczas pandemii.

„Jedną z rzeczy, które widzieliśmy w przypadku COVID, było to, że mieliśmy się bać, bardzo się bać, ukrywać się w miejscu i czekać na magiczną

szczepionkę, którą mieli stworzyć z powietrza, i która byłaby naszą odpowiedzią na odzyskanie normalnego życia” – powiedział Bartlett. „Spodziewam się, że ten schemat może się powtórzyć”.

Bartlett powiedział, że istnieją już szczepionki, które mogą być stosowane podczas epidemii ptasiej grypy.

Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) zatwierdziła eksperymentalną szczepionkę przeciwko ptasiej grypie w 2013 roku, którą od tego czasu zgromadziła. Peter Marks, dyrektor Centrum Oceny i Badań Biologicznych FDA, powiedział niedawno Politico, że zgromadzone szczepionki „byłyby dość dobrze dopasowane” do obecnego szczepu ptasiej grypy.

„Jakie to wygodne, że mają ją już w puszcze i gotową do masowej produkcji” – powiedział Bartlett. Tworzone są również inne szczepionki przeciwko ptasiej grypie. Na przykład USDA opracowuje szczepionkę H5N1.

„Nie mamy długoterminowych danych dotyczących bezpieczeństwa żadnej z tych szczepionek przeciwko ptasiej grypie, które zostały stworzone” – powiedział. Niektóre z opracowywanych szczepionek przeciwko ptasiej grypie wykorzystywały technologię mRNA, którą nazwał „zmodyfikowaną technologią RNA”.

Bartlett powiązał wysiłki zmierzające do opracowania nowych szczepionek przeciwko ptasiej grypie z niedawnymi ostrzeżeniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) o tak zwanej „chorobie X” – nieznanym jeszcze patogenie, który może wywołać nową pandemię.

Bartlett powiedział, że choroba X jest jednym z dziewięciu potencjalnych patogenów wymienionych przez WHO jako „choroby priorytetowe”, które mogą wywołać pandemię – i dla których opracowywane są szczepionki.

„Nie sądzę, by zamierzali prowadzić te wszystkie badania i rozwój bez uzyskania w końcu zwrotu z inwestycji” – powiedział Bartlett. „Fundacja Billa i Melindy Gatesów jest jednym z głównych fundatorów WHO. Z WHO wiąże się wiele powiązań finansowych”.

Bartlett powiedział, że WHO definiuje chorobę X jako „infekcję odzwierzęcą” i że organizacja wykorzystuje to zagrożenie, aby zachęcić do przyjęcia „traktatu pandemicznego” i poprawek do Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych (2005) na Światowym Zgromadzeniu Zdrowia w przyszłym miesiącu.

„Nie stój w kolejce po zastrzyk terapii genowej” na ptasią grypę

Bartlett poradził społeczeństwu, aby oparło się próbom wywołania strachu, dodając, że istnieją już nieszczepionkowe metody leczenia, które mogą skutecznie przeciwdziałać objawom wywołanym przez potencjalny wybuch ptasiej grypy.

„Istnieją pewne zdroworozsądkowe środki zapobiegawcze, które można zastosować i jestem pewien, że nie usłyszymy o nich od CDC” – powiedział Bartlett. „Są rzeczy, które możemy zrobić, aby zapobiec ptasiej grypie, nawet jeśli pochodzi ona z laboratorium”.

„Teraz, gdy sfinansowano pandemię grypy odzwierzęcej, możesz być pewien, że niektórzy ludzie chcą, aby tak się stało” – powiedział Bartlett. „Nie podwijaj rękawa, nie stój w kolejce i nie poddawaj się terapii genowej, która nie ma długoterminowych danych dotyczących bezpieczeństwa”.

Źródło:
<https://childrenshealthdefense.org/defender/richard-bartlett-bird-flu-vaccine-defender-podcast/>



Nowa ustawa o "mowie nienawiści" w Polsce przewiduje karę 3 lat więzienia dla osób "obrażających" ideologię LGBT

Nowy lewicowy rząd Polski zaproponował przepisy, które przewidują karanie za "znieważanie" ideologii LGBT.

Każda osoba uznana za winną popełnienia "mowy nienawiści" wobec kogoś ze względu na "orientację seksualną lub tożsamość płciową" podlegałaby karze trzech lat więzienia za tak zwane przestępstwo.

W zeszłym tygodniu polskie Ministerstwo Sprawiedliwości opublikowało projekt nowelizacji kodeksu karnego, który rozszerza zakres "mowy nienawiści" o "orientację seksualną lub tożsamość płciową", co zostało potępione przez konserwatywnych Polaków.

Tradycyjnie Polska była konserwatywnym narodem skupionym wokół rzymskiego katolicyzmu i tradycyjnego rozumienia moralności i małżeństwa, co zostało podkreślone przez pontyfikat polskiego papieża Jana Pawła II. Wszystko to miałyby się zmienić pod rządami nowej ustawy o mowie nienawiści.

"Wprowadzenie proponowanych rozwiązań zapewni wzmocnioną i pełną ochronę prawnokarną przed stosowaniem przemocy lub groźby bezprawnej, nawoływaniem do nienawiści, znieważaniem oraz naruszaniem

nietykalności cielesnej ze względu na niepełnosprawność, wiek, płeć, orientację seksualną lub tożsamość płciową pokrzywdzonego" - czytamy w projekcie ustawy.

"Bezprawne groźby" mogą skutkować karą pięciu lat pozbawienia wolności

Proponowana ustawa zawiera dodatkową karę za tak zwane "groźby bezprawne" kierowane wobec osób LGBT w Polsce. Osobom naruszającym ten przepis groziłoby do pięciu lat pozbawienia wolności, podczas gdy winnym "zniewagi" groziłoby tylko trzy lata więzienia.

Ustawę potępiła posłanka Partii Konserwatywnej Karina Bosak, która ostrzegła, że jej przyjęcie zniszczy wolność słowa w Polsce, a także doprowadzi do kryminalizacji nauk chrześcijańskich.

W Wielki Piątek Bosak wydała oświadczenie potępiające swoją partię:

"Koalicja rządząca, w ramach swojej umowy koalicyjnej, ogłosiła, że chce wprowadzić karanie tzw. mowy nienawiści. Obecny lewicowy wiceminister sprawiedliwości Krzysztof Miszek z Nowej Lewicy oświadczył, że

jego resort pracuje obecnie nad wprowadzeniem tych przepisów, które ograniczają wolność słowa i debaty publicznej w Polsce. Jako Konfederacja stanowczo się temu sprzeciwiamy. Bezpośrednią konsekwencją kryminalizacji pewnych słów będzie de facto kryminalizacja poglądów konserwatywnych, religijnych, chrześcijańskich."

Członek partii Konfederacji Dobromir Sośnierz dodał, że proponowane prawo można łatwo zmanipulować, aby nazwać prawie każdą wypowiedź, której liberałowie nie lubią, "mową nienawiści", umożliwiając jej wykorzystanie jako politycznej broni do walki z prawem.

"To, co lewica rozumie przez tak zwaną mowę nienawiści, w praktyce będzie oznaczać mowę znienawidzoną przez ministra Miszka, niekoniecznie mowę wyrażającą nienawiść do kogoś, ale coś, czego lewicowcy nie lubią" - ostrzegł Sośnierz

Proponowana ustawa jest następstwem sprawy sądowej z jesieni ubiegłego roku, w której polski sąd orzekł na korzyść Google w sprawie usunięcia dwóch filmów z platformy YouTube wyjaśniających ideologię LGBT przez przyzmat nauczania katolickiego.

Krótko mówiąc, filmy podkreślały biblijny pogląd, że LGBT jest grzechem, co Google uznało za "mowę nienawiści" przed usunięciem filmów. Polski sąd uznał, że Google podjął właściwą decyzję.

Filmy, o których mowa, zostały po raz pierwszy usunięte w 2019 r., co skłoniło redaktora Pawła Lisickiego z tygodnika "Do Rzeczy" do pozwania Google za cenzurę. Polski sąd, nie podając prawnej definicji tego terminu, uznał, że filmy stanowiły "mowę nienawiści", ponieważ prezentowały poglądy uznane za "wysoko szkodliwe".

Konserwatywni Polacy próbowali również zakazać operacji transpłciowych dla nieletnich przed obecnym lewicowym przejęciem władzy w kraju, co grozi przekształceniem Polski w kolejny bastion lewicowej perwersji.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-12-hate-speech-poland-lgbt-three-years-prison.html>

Badanie wykazało, że szczepionki mRNA wspomagają rozwój raka



Szczepionki mRNA wspomagają rozwój nowotworów dzięki wykorzystaniu zmodyfikowanego mRNA zaprojektowanego w celu tłumienia odporności - wynika z badania opublikowanego w International Journal of Biological Macromolecules. Wyniki badania zostały podsumowane w streszczeniu:

Ze względu na stan zagrożenia zdrowia spowodowany przez SARS-CoV-2, wirusa wywołującego chorobę COVID-19, konieczne było szybkie wdrożenie nowej technologii szczepionkowej. Szczepionki mRNA, będące jedną z najnowocześniejszych nowych technologii, cieszyły się dużym zainteresowaniem i dawały wiele nadziei.

Potencjał tych szczepionek w zapobieganiu hospitalizacji i poważnym chorobom u osób z chorobami współistniejącymi został ostatnio zakwestionowany ze względu na szybko słabnącą odporność szczepionek. Coraz więcej dowodów wskazuje na to, że szczepionki te, podobnie jak wiele innych, nie generują odporności, pozostawiając ludzi podatnymi na nawracające infekcje.

Ponadto odkryto, że szczepionki mRNA hamują istotne szlaki immunologiczne, osłabiając w ten sposób wczesną sygnalizację interferonu. W ramach szczepień przeciwko COVID-19 hamowanie to zapewnia odpowiednią syntezę białek szczytowych i zmniejszoną aktywację immunologiczną.

Przedstawiono dowody na to, że dodanie 100% N1-metylo-pseudourydyny (m1Ψ) do szczepionki mRNA [jak w przypadku szczepionek Pfizer i Moderna] w modelu czerniaka stymulowało wzrost raka i przerzuty, podczas gdy niemodyfikowane szczepionki mRNA wywoływały przeciwne wyniki, sugerując w ten

sposób, że szczepionki mRNA przeciwko COVID-19 mogą wspierać rozwój raka.

Odkrycia te potwierdzają obawy, że eksperymentalne leki genetyczne mogą przyczynić się do niedawnego wzrostu liczby diagnoz i zgonów z powodu raka.

Źródło: <https://dailysceptic.org/2024/04/11/mrna-vaccines-aid-cancer-development-study-finds/>





Zasilanie, komunikacja i transport są celami Wielkiego Resetu

Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) jest pełne zachodnich elit finansowych, które odegrały znaczącą rolę w uruchomieniu pandemii koronawirusa Wuhan (COVID-19) w marcu 2020 r., która stała się wyzwaniem Wielkiego Resetu, obejmującego ogólnosiwiatowy proces chaosu gospodarczego i społecznego.

WEF poparła również wprowadzenie szczepionki na COVID-19 w listopadzie 2020 roku. Podczas gdy podejrzana organizacja twierdziła, że szczepionka miała chronić społeczeństwo, zapisy pokazują, że była ona ironicznie powiązana z wyższymi wskaźnikami śmiertelności i zachorowalności.

Teraz WEF wydał ostrzeżenie o nadchodzącym kryzysie, który będzie gorszy niż pandemia COVID-19.

W ciągu ostatnich czterech lat, począwszy od stycznia 2020 r., „celowe wywołanie chaosu” stało się częścią szerokiego i złożonego programu, który obejmował kwestie ogólnosiwiatowe, takie jak:

- Specjalna operacja wojskowa Rosji na Ukrainie
- Podwyżki cen energii
- Masowe bankructwa przedsiębiorstw
- Załamanie działalności gospodarczej
- Powszechne ubóstwo, głód i rozpacz

Ostatnio Waszyngton poparł następujące kwestie globalne:

- Wojna izraelsko-palestyńska, ludobójstwo narodu palestyńskiego przez Izrael i jego rozszerzająca się agenda przeciwko szerszemu Bliskiemu Wschodowi.
- Ponowne groźby Stanów Zjednoczonych dotyczące wojny z Iranem
- Groźby Paktu Północnoatlantyckiego wobec Federacji Rosyjskiej
- Konfrontacja skierowana przeciwko Chinom

Cyberataki zapowiedziane w filmie wyprodukowanym przez Obamę

WEF po raz pierwszy ogłosiło zagrożenia związane z cyberwojną w 2020 roku.

W 2021 r. WEF przeprowadziło symulację cyberataków obejmującą scenariusz „paraliżu zasilania, komunikacji, transportu i Internetu”.

Klaus Schwab wyjaśnił, że w oparciu o „symulowany scenariusz” cyberatak może

spowodować awarię krajowego systemu zasilania, transportu, usług szpitalnych, a nawet całego społeczeństwa. Dodał, że pandemię COVID-19 można uznać „za niewielkie zakłócenie w porównaniu z poważnym cyberatakiem”.

Barack i Michelle Obama sfinansowali film „Zostawić świat za sobą”, wydany w serwisie Netflix. Został on oparty na powieści Rumaana Alama o tym samym tytule i wyreżyserowany przez Sama Esmaila.

Film przedstawiał rozpad społeczeństwa po niespodziewanym ataku nieznanego napastnika, który „przewiduje cyberatak na amerykańską sieć energetyczną”. Powieść Alama o tym samym tytule została opublikowana w październiku 2020 roku, kilka miesięcy po kampanii strachu i marcowej blokadzie COVID-19.

W wywiadzie Alam powiedział, że „nigdy nawet nie słyszał słowa koronawirus przed lutym 2020 roku”. Wyjaśnił, że na bardzo podstawowym poziomie jego książka przedstawia sytuację uwięzienia w domu i braku wystarczających informacji.

Przypadkowo książka została opublikowana w czasie, gdy wielu czytelników na całym świecie również czuło się uwięzionych w swoich domach i nie miało wystarczających informacji.

Mówiąc o „dziwnym rezonansie”, Alam powiedział, że jego książka omawiała „indywidualny związek z niepokojem o klimat, absurdalność współczesności, nasz wypaczony związek z technologią. Ludzie myślą i rozmawiają o tych rzeczach, więc ma sens, że będą o tym książki”.

W książce przedstawiono również społeczne skutki awarii zasilania, która dotknęła całe wschodnie wybrzeże USA.

Chociaż nie ma konkretnych dowodów na to, że producenci i reżyser filmu byli świadomi symulacji cyberataku przeprowadzonego przez WEF w lipcu 2020 r., niektórzy uważają, że sprawa wymaga dalszego zbadania.



Dyrektor zarządzający WEF: Następnym kryzys będzie gorszy niż COVID-19

Jeremy Jurgens, dyrektor zarządzający WEF i szef Centrum Czwartej Rewolucji Przemysłowej WEF, ostrzegł również przed kolejnym kryzysem, który będzie „bardziej znaczący” i rozprzestrzeni się szybciej niż COVID-19.

Jurgens ostrzegł również, że kryzys może mieć większy wpływ na sektor gospodarczy i społeczny.

Symulacja Cyber Polygon 2020 została poprzedzona drugą symulacją w 2021 roku. Symulacja była międzynarodowym szkoleniem online w zakresie cyberbezpieczeństwa, w którym wzięło udział 120 zespołów z największych rosyjskich i międzynarodowych organizacji z 29 krajów.

Scenariusz symulacji cyberpoligonu WEF w 2021 r. również zawierał oczywistą „sprzeczność” geopolityczną. Wydarzeniu przewodniczył premier Rosji Michaił Miszustin, a WEF zaprosiło kilka rosyjskich instytucji finansowych, mediów i podmiotów komunikacyjnych. Założenia programu szkoleniowego opierały się na terrorystycznych cyberhakerach.

Udokumentowano również, że WEF odegrał kluczową rolę w poparciu wojskowej agencji USA-NATO dotyczącej Ukrainy. W oparciu o te czynniki niektórzy twierdzą, że wydarzenie Cyber Polygon z lipca 2021 r., które miało miejsce mniej niż osiem miesięcy przed rozpoczęciem rosyjskich operacji na Ukrainie, mogło mieć na celu stworzenie podziałów politycznych w Federacji Rosyjskiej poprzez nawiązanie partnerstwa z potężnymi rosyjskimi instytucjami bankowymi, komunikacyjnymi, medialnymi i finansowymi.

Według artykułu Petera Koeniga z 2023 roku, elity finansowe przeszły od symulacji potencjalnych scenariuszy do ich realizacji na niczego niepodważającej opinii publicznej. Elity powierzyły Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju pełnienie roli „flagowca” dla „śmiertelnego ataku wszechcyfryzacji”.

Koenig ostrzegł przed cyfrowym przejściem, które doprowadziłoby do rozpadu społeczeństwa, co mogłoby zostać przeprowadzone poprzez globalny cyberatak nakreślony przez Schwaba w jego oświadczeniu z 2021 roku.

Dodał, że gdyby wszystko w dzisiejszym nowoczesnym świecie było „zarządzane przez sygnały cyfrowe kontrolowane przez ‘globalistyczną klikę’ [elity finansowej]”, jeden lub kilka przełączników mogłoby z łatwością wyłączyć różne sieci wymienione przez Schwaba w jego oświadczeniu z 2021 roku. Obejmują one komunikację, elektryczność, dostawy żywności, paliwa, finanse osobiste, transport i wodę.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-12-power-supply-communications-transportation-wef-great-reset.html>





Okolo 13 000 wysp na całym świecie zwiększyło masę lądową w ciągu dwóch dekad, obalając twierdzenia alarmistów klimatycznych o podnoszącym się poziomie mórz

Chińskie badanie ujawniło, że około 13 000 wysp na całym świecie zwiększyło swoją masę lądową w ciągu ostatnich dwóch dekad o 369,67 kilometrów kwadratowych (142,73 mil kwadratowych), obalając twierdzenia, że tak zwane zmiany klimatyczne spowodują wzrost poziomu mórz i wymazanie wysp.

W ciągu ostatnich kilku lat alarmiści klimatyczni insynuowali, że spowodowane przez człowieka zmiany klimatu szybko doprowadzą do erozji linii brzegowej i zniknięcia wysp z powodu rosnącego poziomu mórz. Jednak to chińskie badanie, opublikowane w Journal of Coastal Research, obaliło te twierdzenia.

Badanie, które podkreśla wpływ zmian klimatycznych i działalności człowieka, analizuje zapisy powierzchniowe i satelitarne z istniejących badań w celu przeanalizowania zmian linii brzegowej na 13 000 wysp archipelagów Azji Południowo-Wschodniej, Oceanu Indyjskiego i Morza Śródziemnego.

W oparciu o wyniki badań, obszar odpowiadający wielkości wyspy Wight został dodany do tych wysp, w sumie 369,67 kilometrów kwadratowych. Naukowcy zaobserwowali wzrost netto o 157,21 kilometrów kwadratowych (60,7 mil kwadratowych) ziemi

od momentu jej utraty w latach 90. Do 2020 roku.

Inne badanie dotyczące wyspiarskiego kraju Tuvalu na Pacyfiku potwierdziło te twierdzenia. W badaniu Tuvalu stwierdzono, że 101 z 709 linii brzegowych zwiększyło swoją masę lądową o 2,9%, podczas gdy reszta nie doświadczyła żadnej utraty lądu. Ponadto badanie wykazało, że 47 wysp rafowych albo powiększyło swój rozmiar, albo utrzymało stabilność w ciągu ostatnich pięciu dekad. Wszystko to pomimo wzrostu poziomu morza przekraczającego średnią światową.

Podobnie, wyspiarski kraj Malediwów na Oceanie Indyjskim, często przedstawiany jako symbol niebezpieczeństw związanych z podnoszącym się poziomem mórz, również doświadczył znacznego wzrostu masy lądowej.

Zjawisko to rozciąga się na Archipelag Indonezyjski, regiony przybrzeżne wzdłuż Półwyspu Indochińskiego oraz wyspy na Morzu Czerwonym i Morzu Śródziemnym. Największy przyrost odnotowano na wodach przybrzeżnych Półwyspu Indochińskiego, gdzie w ciągu trzech dekad powierzchnia wzrosła o 106,28 kilometrów kwadratowych (41,03 mil kwadratowych).

Krótko mówiąc, badanie wykazało, że naturalna zmienność procesów erozji i akrecji wzdłuż linii brzegowych przyczynia się do wzrostu masy lądowej. Naturalne procesy, takie jak pływy, wiatry a także działalność człowieka, taka jak hodowla ryb i rekultywacja gruntów, w dużej mierze przyczyniają się do wzrostu wysp.

Ponadto naukowcy twierdzą, że chociaż wzrost poziomu morza przyczynia się do erozji linii brzegowej, nie jest to główny czynnik napędzający zmiany masy lądowej.

Inne badania również obalają fałszywą narrację alarmistów klimatycznych na temat rosnącego poziomu mórz

Dokument dyskusyjny z 2014 r. Opublikowany w Ocean Challenges również obalił fałszywą narrację alarmistów klimatycznych na temat rosnącego poziomu mórz.

Badanie, w którym oceniono zapisy poziomu morza z wielu misji satelitarnych, wykazało, że tempo wzrostu poziomu morza spadło o 31 procent od 2002 roku i o oszałamiające 44 procent od 2004 roku. W tym czasie tempo to wynosiło mniej niż siedem centymetrów na stulecie.

Przez lata rosnący poziom mórz był kluczowym wskaźnikiem zmian klimatycznych, od globalnego ocieplenia po konsekwentne topnienie polarnych czap lodowych i lodowców.

Początek rewolucji przemysłowej oznaczał wzrost emisji gazów cieplarnianych, co z kolei doprowadziło do wzrostu globalnych temperatur i objętości oceanów. Ekspansja wody morskiej spowodowana ociepleniem i topnieniem lodu została utrwalona w świadomości publicznej poprzez obrazy niedźwiedzi polarnych walczących na malejących górach lodowych.

Narracja ta nie uwzględnia jednak takich czynników, jak duże wahania z roku na rok, spowodowane zjawiskami takimi jak Oscylacja Południowa El Niño. Te krótkoterminowe wahania obejmują długoterminowy związek między globalnym ociepleniem a wzrostem poziomu morza.

Obaliło to pogląd o bezpośrednim związku między gazami cieplarnianymi a wzrostem poziomu mórz.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-12-13000-islands-increased-land-mass-disproving-climate-alarmists.html>

Sądy coraz częściej łączą „zmiany klimatu” z prawami człowieka

Sfabrykowane skutki zmian klimatycznych są powiązane z tak zwanymi prawami człowieka w sprawach sądowych na całym świecie. Tworzone są precedensy prawne. Mogą udawać, że chodzi o „ratowanie świata”, ale prawdziwym celem są nasze prawa i wolności.

W dniu 29 marca Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych („ZO ONZ”) przyjęło rezolucję A/77/L.58, w której zwróciło się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości („MTS”) o wydanie opinii doradczej w sprawie zobowiązań krajów będących członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych („ONZ”) w odniesieniu do zmian klimatu.

Część wniosku odnosi się do implikacji zmian klimatycznych dla praw człowieka. Odwołuje się do międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka, w tym Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw

Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Komentując niedawną decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na korzyść małej grupy starszych szwajcarskich kobiet, które były wspierane przez Greenpeace, Off Guardian przedstawił wyjaśnienie, dlaczego zmiany klimatu są powiązane z prawami człowieka.

Wiążąc zmiany klimatu z prawami człowieka, rządy mogą uzasadnić egzekwowanie coraz bardziej rygorystycznych polityk dotyczących zmian klimatu, jednocześnie sprawiając wrażenie, że sądownictwo wymusza na nich przestrzeganie tych praw.

Teraz mogą skutecznie twierdzić: „Musisz przesiąść się na samochód elektryczny, bo inaczej naruszasz prawa człowieka innych ludzi”, ale także: „Nie obwiniaj nas, nasze ręce są związane przez sędziów”.

Umożliwia to również kampanię propagandową polegającą na eskalacji dzielącego języka, odzwierciedlającą komunikaty o szczepieniach

I nieszczepieniach podczas „pandemii”.

Pamiętasz, jak powiedziano nam: „Nieszczepieni zapełniają oddziały intensywnej terapii i zwiększają prawdopodobieństwo kolejnej blokady”? Cóż, w przyszłości stanie się to „zaprzeczający zmianom klimatu naruszający twoje prawa człowieka, odmawiając korzystania z inteligentnego licznika”.

Należy pamiętać, że prawa człowieka są nadawane przez rządy i, coraz częściej, organizacje ponadnarodowe. Prawa człowieka są zmienne i mogą być zmieniane przez tych, którzy wierzą, że mają władzę, by pisać zasady, których ludzkość ma przestrzegać. Prawa niezbywalne lub, jeśli wolisz starszą pisownię, prawa nienaruszalne nie mogą być zmieniane, przenoszone, usuwane ani negowane przez człowieka.

Źródło: <https://expose-news.com/2024/04/13/linking-climate-change-with-human-rights/>



WEF: Depopulacja „uratuje elity” i „utopi resztę”

Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) wydało mrozące krew w żyłach ostrzeżenie dotyczące wpływu globalnej depopulacji na ludzkość. Niewybieralna organizacja globalistyczna ujawniła szczegóły tak zwanej „Arki Noego”, która rzekomo „uratuje elity” podczas wydarzenia, które zmiotłoby większość ludzi na Ziemi. WEF oskarżyła globalne „elity”, że zostaną uratowane przed wyludnieniem, podczas gdy „reszta” zostanie „utopiona”. Szczegóły tego mrożącego krew w żyłach planu ujawnił starszy urzędnik WEF Yuval Noah Harari. Harari jest starszym doradcą WEF i jej założyciela Klausa Schwaba. Harari, samozwańczy „transhumanista”, jest powszechnie uznawany za architekta stojącego za antyludzkim programem WEF. Harari twierdzi, że rozwój techniczny, taki jak sztuczna inteligencja (AI), ostatecznie sprawi, że ludzie staną się „zbędni”. Według Harariego, większość ludzkości stanie się „bezużyteczna” i będzie „ciężarem” dla garstki elit, które kontrolują „nowy” świat oparty na sztucznej inteligencji. Przemawiając podczas niedawnego panelu WEF, Harari przedstawił plany masowej depopulacji, zapewniając globalistyczne „elity”, że zostaną oszczędzone. „Jeśli dojdzie do najgorszego”, wyjaśnia Harari.

„Kiedy nadejdzie ‘potop’, naukowcy zbudują ‘arkę Noego’ dla elity, pozostawiając resztę na pastwę losu”. Harari przyznał, że plan „nie przynosi korzyści zdecydowanej większości cywilizacji”. Wezwania te pojawiają się w obliczu rosnącego nacisku ze strony członków WEF na zmniejszenie liczby ludności. Jak wcześniej informował Slay News, znany członek WEF wezwał do oszałamiającej 86-procentowej redukcji populacji ludzi, argumentując, że cel ten można osiągnąć „pokojowo”. Wezwanie zostało wystosowane przez Dennisa Meadowsa, jednego z głównych autorów pro-depopulacyjnej książki Klubu Rzymskiego z 1972 roku „The Limits to Growth”. Meadows jest uważany za architekta programu WEF, a jego teorie dotyczące liczby ludności mają kluczowe znaczenie dla antyludzkiego programu organizacji. Meadows twierdzi, że większość światowej populacji musi zostać zniszczona, aby ocaleni mogli „mieć wolność” i „wysoki standard życia”. Podczas wywiadu w 2017 roku Meadows twierdził, że ludobójstwo 86% światowej populacji jest „nieuniknione”. Nalega jednak, by „życzliwa” dyktatura mogła dokonać masowej de-populacji „pokojowo”. „Prawdopodobnie moglibyśmy mieć osiem lub dziewięć miliardów”, mówi o rosnącej populacji świata.

„Jeśli mamy bardzo silną dyktaturę, która jest inteligentna ... a [ludzie] mają niski standard życia” – mówi Meadows, wyjaśniając, w jaki sposób można uruchomić program redukcji populacji. „Ale chcemy mieć wolność i wysoki standard życia, więc będziemy mieć miliard ludzi”. Następnie ostrzegł, że „musimy wrócić” do zaledwie miliarda ludzi na Ziemi. Niedawno inny członek WEF podniósł poprzeczkę, wzywając do ponad 90-procentowej redukcji liczby ludzi, jak donosi Slay News. Angielska prymatolog i antropolog Jane Goodall, którą WEF wymienia jako jednego ze swoich „współtwórców agendy”, przedstawiła szokującą sugestię dotyczącą osiągnięcia celów globalistycznej organizacji „Net Zero”. Goodall powiedziała swoim kolegom globalistom, że mogliby „uratować planetę” przed „globalnym ociepleniem”, gdyby populacja Ziemi była o ponad 90 procent mniejsza niż obecnie. Goodall twierdzi, że wszystkie „problemy” WEF zostałyby rozwiązane, gdyby mniej ludzi chodziło po Ziemi. Oświadczenie to wygłosiła podczas dyskusji panelowej na dorocznym szczycie organizacji w Davos w Szwajcarii. Podczas panelu omawiano plany osiągnięcia „Net Zero”, aby spełnić cele „Agendy 2030” podyktowane przez WEF i jej niewybraną globalistyczną organizację – Organizację Narodów Zjednoczonych. „Nie możemy ukrywać się przed wzrostem populacji ludzkiej” – powiedziała sfrustrowanym elitom. „Ponieważ leży on u podstaw tak wielu innych problemów” – kontynuowała. „Wszystkie te problemy, o których mówimy, nie byłyby problemem, gdyby liczba ludności była taka, jak 500 lat temu”. Szacuje się, że w marcu 2024 roku populacja ludzi na Ziemi wyniesie 8,1 miliarda osób. 500 lat temu, jak wiadomo od znanej antropolog Goodall, populacja ludzi wynosiła około 435 milionów. Aby spełnić sugestię Goodall dotyczącą rozwiązania „problemów” globalistów, 94,6% ludzkości musiałaby wyginąć.

Źródło: <https://slaynews.com/news/wef-depopulation-save-elites-drown-rest/>

Globalne dążenie do zmuszenia ludzkości do jedzenia czasami śmiertelnych, a często trujących owadów ma bezpośredni związek z Billem Gatesem, Klausem Schwabem i CIA

Postawmy sprawę jasno – spożywanie żywności na bazie owadów wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia. Zagrożenia te są przede wszystkim związane z bezpieczeństwem żywności i obecnością alergenów lub toksyn w niektórych owadach. Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) zwróciła uwagę na kilka kwestii bezpieczeństwa żywności związanych z jadalnymi owadami:

Patogeny. Owady mogą być siedliskiem bakterii, wirusów i pasożytów, które mogą zagrażać zdrowiu ludzkiemu, jeśli nie są odpowiednio przetwarzane lub gotowane.

Alergeny. Niektóre owady zawierają alergeny, które mogą powodować reakcje alergiczne u osób wrażliwych.

Toksyny. Niektóre owady mogą zawierać toksyny, które mogą być szkodliwe w przypadku spożycia w dużych ilościach.

Owady mogą zawierać alergeny, które mogą wywoływać reakcje alergiczne u niektórych osób. Reakcje te mogą wahać się od łagodnych

do ciężkich, w zależności od indywidualnej wrażliwości i ilości spożytego owada.

Reakcje alergiczne mogą objawiać się wysypką skórą, swędzeniem, obrzękiem, a w ciężkich przypadkach anafilaksją, która wymaga natychmiastowej pomocy medycznej. Co więcej, niektóre owady zawierają toksyny, które mogą być szkodliwe dla zdrowia ludzkiego. Toksyny te mogą wpływać na różne układy w organizmie, w tym układ nerwowy, sercowo-naczyniowy i oddechowy. Objawy narażenia na toksyny mogą obejmować nudności, wymioty, biegunkę, a w ciężkich przypadkach śpiączkę lub śmierć. Teraz wkraczają miliarderzy o złowieszczych motywach. Na czele stoi nie kto inny jak Bill Gates, który nieustannie planuje manipulować światowymi dostawami żywności, naciskając na spożycie owadów i alternatywnych „białek”, jednocześnie kupując duże ilości amerykańskiej ziemi uprawnej. Gates, współzałożyciel Microsoftu i prominentna postać w tak zwanym sektorze filantropijnym, opowiada się za dietą owadów, a poprzez swoją fundację i inwestycje dąży do przyszłości, w której tradycyjne zwierzęta gospodarskie zostaną zastąpione żywnością opartą na owadach.

Następnie mamy Klausa Schwaba i jego spisec „Wielkiego Resetu”, który ma na celu zniesienie kapitalizmu i wprowadzenie rządu jednego świata pod przykrywką COVID-19 i innych programów. Schwab założył WEF z pomocą Henry’ego Kissingera i jest aktywnie wspierany przez księcia Karola. Schwab prawdopodobnie nawiązał więzi z innymi wpływowymi amerykańskimi zwolennikami globalizacji poprzez Międzynarodowe Seminarium Kissingera, które CIA sfinansowało kwotą 135 000 dolarów. Globalna elita kierowana przez Schwaba wykorzystała okazję „pandemii” do wprowadzenia radykalnej polityki promującej przymusowe szczepienia, cyfrowe dowody tożsamości i zniesienie własności prywatnej. Złowieszczy program WEF staje się oczywisty z faktu, że niewybrany Schwab pełnił funkcję przewodniczącego WEF od samego początku i nadal zajmuje stanowisko założyciela i prezesa wykonawczego.

Źródło: https://allnewspipeline.com/Terrorist_Billionaires_And_The_Future_Of_Food.php



USA i Wielka Brytania zakazują dostaw rosyjskiej miedzi, niklu i aluminium na zachodnie giełdy metali: Oto, co to oznacza

W piątek Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nałożyły nowe ograniczenia na handel rosyjskim aluminium, miedzią i niklem w najnowszej próbie ograniczenia zdolności prezydenta Władimira Putina do finansowania swojej maszyny wojennej.

Według Bloomberga, zasady zabraniają dostarczania nowych dostaw z Rosji na Londyńską Giełdę Metali, gdzie ustalane są globalne ceny referencyjne, a także na Chicago Mercantile Exchange. Ograniczenia dotyczą miedzi, niklu i aluminium wyprodukowanych 13 kwietnia lub później, a Stany Zjednoczone zakazują również importu wszystkich trzech metali z Rosji.

Jednak podobnie jak w przypadku sankcji naftowych, decyzja ta ma charakter czysto teatralny, ponieważ nie uniemożliwi Rosji sprzedaży jej metali, ponieważ sankcje nie uniemożliwiają osobom i podmiotom spoza USA kupowania fizycznej rosyjskiej miedzi, niklu lub aluminium. Podczas gdy LME odgrywa kluczową rolę w ustalaniu światowych cen, zdecydowana większość metali jest kupowana i sprzedawana między górnymi, handlowcami i producentami, nigdy nie widząc wnętrza magazynu LME. Już od 2022 r. Udział sprzedaży rosyjskich metali do Chin znacznie wzrósł, ponieważ niektórzy zachodni nabywcy szukali alternatywnych dostawców.

Niemniej jednak, jak zauważa Bloomberg, nowe ograniczenia prawdopodobnie wpłyną na ceny na LME, które są wykorzystywane jako punkt odniesienia w ogromnej liczbie kontraktów na całym świecie. Przez wiele miesięcy napływ rosyjskiego metalu wpływał na ceny na LME – szczególnie w przypadku aluminium – a dostawy spoza Rosji były droższe.

Sankcje wpłyną również na gotowość traderów do obsługi rosyjskiego metalu, ponieważ wielu z nich postrzega możliwość dostawy na LME jako niezbędną, a niektóre kontrakty zawierają klauzule określające, że zostaną one unieważnione, jeśli metal przestanie być dostarczalny na LME.

Oznacza to, że metal ten – podobnie jak rosyjska ropa naftowa – będzie prawdopodobnie sprzedawany z coraz większym upustem w stosunku do innych źródeł pochodzenia, zmniejszając w ten sposób przychody otrzymywane przez Rosję, a jednocześnie nadal wpływając na rynek globalny i unikając wpływu sankcji na pełną skalę na kluczowe surowce, jednocześnie zarabiając miliardy więcej dla globalnych sprzedawców towarów, takich jak Glencore, Vitol i Trafigura, którzy będą chętnymi – i bardzo dobrze opłacanymi – pośrednikami pomagającymi kupującym

w omijaniu sankcji. Rosyjski eksport metali był wart 25 miliardów dolarów w 2022 roku i 15 miliardów dolarów w 2023 roku.

„Zmniejszymy zarobki Rosji, jednocześnie chroniąc naszych partnerów i sojuszników przed niepożądanymi skutkami ubocznymi” – powiedziała sekretarz skarbu USA Janet Yellen we wspólnym oświadczeniu ze swoim brytyjskim odpowiednikiem, Jeremym Huntem, który dodał, że posunięcie to „zapobiegnie kierowaniu przez Kreml większej ilości gotówki do swojej maszyny wojennej”.

Nie. Jedyne, co osiągniesz, to dalsze podnoszenie cen towarów, ale tak, sankcje postawią pod znakiem zapytania Glencore, który pozostaje jednym z największych sprzedawców rosyjskiego metalu dzięki długoterminowemu kontraktowi z Rusalem.

Rosja jest głównym producentem tych trzech metali, odpowiadając za około 6% światowej produkcji niklu, 5% aluminium i 4% miedzi. Jednak rosyjskie dostawy stanowią znacznie większy procent metalu na LME. Pod koniec marca rosyjski metal stanowił 36% niklu w magazynach LME, 62% miedzi i 91% aluminium.

Kontrakty terminowe na miedź Comex wzrosły po ogłoszeniu, podczas gdy akcje amerykańskich producentów metali, w tym Alcoa Corp. Zyskały na wartości w obrocie pozarynkowym.

Aby uzyskać bardziej praktyczną perspektywę tego, co oznaczają sankcje, udajemy się do potęgi handlu towarami Goldman Sachs, którego dział handlowy opublikował notatkę omawiającą krótko- i długoterminowe skutki zakazu dostaw.

Czy jest to pełna sankcja na rosyjski metal? Nie, OFAC zabrania:

- importu rosyjskiego metalu do USA
- pozagiełdowych instrumentów pochodnych rozliczanych z rosyjskim metalem
- Osoby z USA nie mogą gwarantować rosyjskiego metalu wyprodukowanego po 13 kwietnia 2024 r. Na giełdzie COMEX lub LME.

Nie wprowadzono żadnych sankcji dotyczących konsumpcji rosyjskiego metalu.

Czy wiele pozagiełdowych instrumentów pochodnych jest rozliczanych w rosyjskim metalu? Goldman nie uważa, że klauzula Services Determination zakazująca rozliczania instrumentów pochodnych w rosyjskim metalu wpłynie na cenę, ponieważ.

i) Większość pozagiełdowych instrumentów pochodnych jest rozliczana w gotówce; z naszego doświadczenia wynika, że opcje i swapy rozliczane fizycznie są rzadkością.

ii) Umowy odbioru i długoterminowe kontrakty na dostawy, które prawdopodobnie nadal odnoszą się do rosyjskiego metalu, prawdopodobnie nie zostaną sklasyfikowane jako instrumenty pochodne na mocy klauzuli dotyczącej usług (w przeciwnym razie użytkownicy końcowi nie mogliby konsumować rosyjskiego metalu, co byłoby de facto pełną sankcją).

Co stanie się z zapasami LME? Nie wiadomo, dopóki nie otrzymamy dalszych wskazówek od LME, które zaplanowano na 11 rano LDN w niedzielę. Obecnie ani Brytyjczycy, ani Amerykanie nie mogą dostarczać świeżego rosyjskiego metalu. Uczestnicy rynku zadają pytanie, czy LME ograniczy wszystkie przyszłe dostawy rosyjskiego metalu (nie tylko od osób z Wielkiej Brytanii lub USA).

Jaki procent zapasów LME stanowią obecnie rosyjskie metale? Na dzień 28 marca LME przedstawiła następujący podział:

Aluminium: 312 tys. MT (91%)

Miedź: 61 tys. MT (62%)

Nikiel: 25 tys. MT (36%)

Dlatego struktura terminowa LME jest w tak szerokim zakresie (patrz punkt poniżej).

Jaki jest wpływ na spready LME? Zakładając, że tylko osoby z USA i Wielkiej Brytanii są ograniczone do dostarczania świeżej rosyjskiej produkcji, wówczas spread c/3M powinien zostać w pełni sfinansowany, ponieważ a) grupa uczestników, którzy mogą odebrać dostawę rosyjskiego metalu na LME, jest zmniejszona, oraz b) podmioty spoza USA / Wielkiej Brytanii są zachęcane do dostarczania nadwyżek jednostek w celu osiągnięcia transakcji najmu. Kontrakty terminowe powinny się zacieśnić ze względu na oczekiwanie niższej przyszłej podaży (ponieważ Rusal i Norilsk wysyłają większy procent swojej produkcji do Chin).

Czy Chiny mogą zrekompensować niższą rosyjską podaż? Tak, ale wymaga to czasu. Dynamika w aluminium, gdzie chiński popyt wzrósł o >10%, ale LME walczyła o wzrost, ponieważ Chiny zaspokajały popyt na końcowe wykorzystanie poza Chinami (energia słoneczna) za pośrednictwem pierwotnej opłaty za przejazd, w perspektywie średnioterminowej ograniczy wpływ niższej rosyjskiej podaży pierwotnej na ex-Chiny, ale wymaga to czasu i nie wpłynie na cenę dzisiaj.

Jaki jest wpływ na cenę płaską? Wczorajsze ogłoszenie nie zmniejszyło podaży metalu spot na rynku loco Chiny; użytkownicy końcowi nie są ograniczeni do konsumpcji rosyjskiego metalu, konsumpcja rosyjskiego metalu w USA jest już zasadniczo zerowa, a Rusal (aluminium) i Norilsk (nikiel) nie przekierują natychmiast dostaw do Chin ze względu na ekonomię arbitrażową i ograniczenia przepustowości – Rusal przewozi aluminium do północnych Chin, a Norilsk ma trudności z ustaleniem ceny w stosunku do rynku SHFE ze względu na utrzymujący się ujemny wskaźnik ARB spowodowany wzrostem podaży w Indonezji, który jest rozliczany na przykład przez Chiny. Biorąc to pod uwagę, historia nauczyła nas, że rynek wyceni pewną premię za ryzyko „pełnej sankcji”, co w połączeniu z obecną ofertą makro (narracja refleksyjna itp.) oznacza, że spodziewamy się złożonego, szerokiego rajdu na poniedziałkowym otwarciu w Szanghaju. W pewnym momencie rajd (pod względem wolumenu i ceny) powinien wygasnąć (zwłaszcza w przypadku niklu), ale biorąc pod uwagę, gdzie obecnie znajdują się wskaźniki dynamiki CTA, jest to debata na inny dzień.

Źródło:

<https://www.zerohedge.com/commodities/us-uk-ban-deliveries-russian-copper-nickel-and-aluminum-western-metals-exchanges-heres>



Symulacja pokazuje, że w apokaliptycznej wojnie Iranu z Izraelem rozpętałaby się WOJNA NUKLEARNA

Nowa symulacja pokazuje, że jeśli wojna wszystkich wojen między Izraelem a Iranem naprawdę stanie się gorąca, to rozpęta apokaliptyczne piekło na świecie, wywołując III wojnę światową. Wojna Izraela z Iranem, opisana w jednym z raportów medialnych jako doprowadzenie świata do „bram piekieł”, szybko przybrałaby charakter nuklearny, prowadząc do masowej śmierci i zniszczenia w wykładniczym tempie. Symulacja pokazuje, że zniszczenie obu narodów jest pewne. A wiele innych okolicznych narodów, a ostatecznie reszta świata, również odczułaby jej skutki w bezprecedensowym stopniu. Cały Bliski Wschód zostałby zredukowany do gruzów. Następnie, w miarę jak konflikt rozprzestrzeniałby się na zewnątrz, upadałyby całe narody. Zaczęłyby się od wzajemnych ataków rakietowych między dwoma narodami. Następnie Izrael rozpocząłby wojnę z irańskimi pełnomocnikami, takimi jak Hezbollah i Hamas. Huti ostrzelaliby statki na Morzu Czerwonym, co skłoniłoby Izrael do przeprowadzenia ataku nuklearnego. Iran odpowiedziałby tym samym, wywołując wojnę nuklearną na pełną skalę.

Izrael będzie walczył z Iranem sam

Symulacja została stworzona zarówno przez ekspertów wojskowych, jak i ekspertów ds. Bezpieczeństwa, którzy twierdzą, że wiedzą, jak rozwinąłby się konflikt. Zawiera krok po kroku rozkład tego, co by się wydarzyło i w jakim tempie doszłoby do eskalacji. Jednym z godnych uwagi aspektów wojny jest to, że Izrael nie otrzymałby już pomocy od Stanów Zjednoczonych. Tym samym Izrael zostałby sam w walce z Iranem. Aby zmusić Iran do poddania się, Izrael podjąłby próbę przeprowadzenia detonacji nuklearnej. Gdy to się nie powiedzie, Izrael wystrzeli 50 pocisków nuklearnych w kierunku Iranu, który odpowie bombardowaniem bazy lotniczej pełnej amerykańskich żołnierzy. W tym momencie symulacja gry wojennej kończy się, a Syria, Liban, a nawet Jemen pozostają w radioaktywnej ruinie. W przypadku, gdyby Iran i Izrael znalazły się w nuklearnym impasie, Zachód prawdopodobnie wkroczyłby do konfliktu, co również doprowadziłoby do jego upadku.

Amerykański wywiad już ostrzega Izrael, że taki scenariusz jest możliwy po tym, jak państwo syjonistyczne zabiło kilku czołowych irańskich dowódców w zamachu bombowym na irańską ambasadę w Syrii. Od tego czasu Iran obiecał „ukarać” Izrael za bombardowanie, choć w chwili pisania tego tekstu jeszcze do tego nie doszło. Jeżeli w odwecie Iran zaatakowałby Izrael, wówczas Izrael wystrzeliłby amerykańskie rakiety dalekiego zasięgu na irańskie obiekty nuklearne i raketowe. Hezbollah, Houthi i Hamas rozpoczęłyby wówczas falę niszczycielskich ataków na Izrael. Odpowiedzią Izraela byłby atak na ośrodki bojowe pełnomocników, co skłoniłoby Iran do zaatakowania izraelskich obiektów nuklearnych i rządowych obiektów obronnych w Tel Awiwie, stolicy Izraela. W tym momencie Izrael wycofałby się z Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, oficjalnie przechodząc od wojny konwencjonalnej do nuklearnej. Teheran potwierdził, że posiada obecnie w swoim arsenale pociski zdolne uderzyć w Izrael. Należą do nich pociski Sejil, Khaibar, Emad, Shahab-3, Ghadr, Paveh, Fattah-2, Kheibar i Haj Qasem.

„W tym momencie Izrael zwraca się do Stanów Zjednoczonych, informując ich, że konwencjonalne ataki na irańskie ośrodki nuklearne niewiele pomogły w powstrzymaniu ich magazynu broni”, wyjaśnia The Sun na temat kolejnych kroków w hipotetycznym konflikcie.

„Stany Zjednoczone nie zgadzają się na wspólny nalot na Iran i nakazują Izraelowi wycofanie się z walki – w obawie przed eskalacją nuklearną. Premier Izraela, bez swojego największego sojusznika, decyduje, że broń nuklearna jest jedyną opcją”.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-14-simulation-nuclear-hell-apocalypse-iran-israel-war.html>

COVID-19 był testem mającym na celu wprowadzenie wielu fal broni genetycznej i eksperymentów biologicznych na populacji

Dr Masayasu Inoue, światowej sławy japoński profesor, przemawiał niedawno na konferencji prasowej w Genewie w Szwajcarii i wydał tragiczne ostrzeżenie dla świata. Dr Inoue, emerytowany profesor Szkoły Medycznej Uniwersytetu Miejskiego w Osace, ostrzegł, że globalna pandemia COVID-19 była mistyfikacją stworzoną przez człowieka i zaaranżowaną przez sieć organizacji globalistycznych, w tym Organizację Narodów Zjednoczonych, Światową Organizację Zdrowia i Światowe Forum Ekonomiczne. Profesor oskarża te globalistyczne organizacje o popełnienie „skrajnego naruszenia praw człowieka”. Każda infekcja praktycznie zniknęła podczas tak zwanej pandemii, ponieważ testy PCR COVID-19 i niespecyficzna diagnostyka objawów były na siłę wykorzystywane do błędnego diagnozowania pacjentów i pomijania prawdziwych problemów, z którymi borykali się ludzie – chorób przewlekłych. Pozwoliło to szpitalom czerpać korzyści finansowe z każdej błędnej diagnozy COVID-19, każdego fałszywie dodatniego wyniku i każdej błędnie przypisanej przyczyny zgonu. Te narzędzia oszustwa medycznego (zestawy testowe COVID-19) były również wykorzystywane do ukrywania błędów medycznych i ułatwiania śmiertelnych i niehumanitarnych protokołów, jednocześnie chroniąc szpitale przed odpowiedzialnością, bezprawnie zatrzymując ludzi i tworząc iluzję „liczby przypadków” i „śmiertelnej pandemii”. To oszustwo medyczne i finansowe, w połączeniu z wiadomościami o pandemii bio-terroru i ekstremalnymi, niehumanitarnymi blokadami, zostały

wykorzystane do „wprowadzenia szczepień” do ciał miliardów ludzi. Te „szczepienia” również nie były tak naprawdę szczepieniami według tradycyjnej definicji. Dr Inoue ostrzega, że szczepionki były tak naprawdę „eksperymentalnymi terapiami genowymi”, które miały wyniszczające i śmiertelne konsekwencje. Rzeczywiście, zastrzyki te były eksperymentem genetycznym zakorzenionym w arogancji transhumanizmu. Ku zaskoczeniu dziesiątek milionów ludzi, zastrzyki te nie poprawiły ludzkiej odporności na infekcje dróg oddechowych i nie powstrzymały ludzi przed pozytywnym wynikiem testu na COVID-19. Zamiast tego zastrzyki te były bronią genetyczną, która spowodowała dalsze szkody dla populacji na całym świecie. W Stanach Zjednoczonych nadmierna śmiertelność w najbardziej zaszczepionej grupie (65 lat i więcej) pojawiła się po rozpoczęciu eksperymentu ze szczepionką COVID-19, powodując przerażające 1,07 miliona zgonów w latach 2021-2024. Po manipulowaniu, zmuszeniu i sterroryzowaniu ludzi do wzięcia udziału w tym eksperymencie, na rynku pojawił się nowy drapieżny przemysł. Te transludzkie eksperymenty wykorzystują naturalną syntezę białek w komórce, zastępując ją programem mRNA, który replikuje obce toksyny, które mogą gromadzić się w organizmie i powodować między innymi uszkodzenia układu sercowo-naczyniowego. Dr Inoue ostrzegł, że ten globalny program szczepień oszukańczo wykorzystywał „eksperymentalną terapię genową” i niehumanitarnie wypychał ją „zdrowym ludziom”. Dr Inoue ostrzega, że nadchodzi nowa fala „genetycznych

szczepionek, których należy unikać za wszelką cenę. Tradycyjne szczepionki i istniejące terapie zostaną zastąpione technologią mRNA, bez względu na jej wpływ na ludzkie DNA, podważenie naturalnej syntezy białek w ludzkich komórkach, a także inne toksyczne konsekwencje spowodowane przez nanocząsteczki lipidowe, autoimmunizację i proliferację toksyn sercowych we krwi. Eksperyment ze szczepionką mRNA, powołany do życia w ramach operacji Warp Speed Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych, był testem mającym na celu uwolnienie nowej fali eksperymentów z mRNA na ludzkich komórkach. Przyszłe kampanie informacyjne dotyczące pandemii i agresywne reklamy farmaceutyczne zmanipulują kolejne miliony ludzi, aby poddali się tym trwającym eksperymentom, a cierpienie będzie kontynuowane. Lekarz ostrzega, że ten kompleks bioterrorystyczny i planowane wprowadzenie technologii mRNA doprowadziły jedynie do „wywołania straszliwych obrażeń wywołanych przez leki, których nigdy nie widziano w historii ludzkości”. Ostrzega, że fabryki mRNA są budowane na całym świecie, a jedna z nich została już otwarta w lutym 2023 r. W jego rodzinnej Japonii. Powiedział: „Nie przyjmuj ich do swojego ciała, bez względu na to, jaka nowa „pandemia” nadejdzie”.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-14-covid-19-was-a-test-run-to-introduce-genetic-weaponry.html>



Iran uderza na Izrael, podczas gdy region pogrąża się w kryzysie, który może zakończyć się wojną jądrową

Poniżej znajdują się ważne informacje na temat obecnej eskalacji na Bliskim Wschodzie. Oto obecna ocena sytuacji:

- Szacuje się, że Iran wystrzelił ponad 300 dronów i pocisków na izraelskie cele wojskowe, celowo unikając celów cywilnych. Irański Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) wydał oświadczenie: „W odpowiedzi na zbrodnię reżimu syjonistycznego w ataku na sekcję konsularną ambasady Iranu w Damaszku, siły powietrzne IRGC uderzyły dziesiątkami dronów i pocisków w niektóre cele na terytoriach reżimu syjonistycznego”.

- Paniczne zakupy żywności i zapasów w całym Izraelu, w tym w Tel Awiwie.

- Iran twierdzi, że jest to odpowiedź na atak Izraela z 1 kwietnia na irański konsulat w Damaszku.

- Iran ma prawo odpowiedzieć na brutalny atak Izraela z 1 kwietnia, zgodnie z art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych:

„Żadne z postanowień niniejszej Karty nie narusza przyrodzonego prawa do zbiorowej lub indywidualnej samoobrony w przypadku zbrojnej napaści na członka Organizacji Narodów Zjednoczonych...”.

- Izrael sprowokował Iran swoim nielegalnym atakiem raketowym na budynek konsulatu Iranu w Damaszku, w Syrii, 1 kwietnia, zabijając kilku wysokich rangą irańskich przywódców wojskowych. Był to akt wojny ze strony Izraela.

- USA i ONZ zupełnie nie potępiły nielegalnego i wysoce destabilizującego ataku Izraela na Damaszek z 1 kwietnia, potwierdzając, że zachodnie narody nigdy nie pociągną Izraela do odpowiedzialności za jakiegokolwiek rządu prawa, konwencji, traktaty lub żądania ONZ.

Gdyby kraje zachodnie potępiły Izrael, Iran twierdzi, że nie uznałby swojej reakcji za konieczną.

- Kiedy Zachód twierdzi, że Iran „eskaluje” wojnę w regionie, jest to nieuczciwa ocena. Izrael doprowadził do eskalacji wojny, prowokując Iran. Iran odpowiedział bardzo wyważoną, ograniczoną reakcją, a nie falą eskalacji.

- Twierdzenie Izraela o przechwyceniu „99%” irańskich dronów i pocisków jest oczywiście kompletną propagandą. Pierwsza fala osiągnęła dokładnie to, co zaplanował Iran: Zmusił Izrael do zużycia swojej amunicji przeciwlotniczej, wiedząc, że USA nie są w stanie zastąpić jej w odpowiednim czasie.

- Iran twierdzi teraz, że wyłączył część izraelskich systemów obronnych Iron Dome poprzez cyberhakerowanie (niezweryfikowane).

- Izrael twierdzi teraz, że planuje odwet na Iranie za odwet Iranu na izraelski atak z 1 kwietnia. Oznacza to, że Izrael eskaluje konflikt jeszcze bardziej, co jest dokładnie tym, co Izrael miał nadzieję osiągnąć.

- Izrael rozpoczął już ataki raketowe na Teheran, odnotowując kilka eksplozji.

- Prowokując Iran, Izrael ma nadzieję wciągnąć Stany Zjednoczone w wojnę z Iranem, aby amerykańscy żołnierze zginęli za Izrael, a Iran został osłabiony przez amerykańskie ataki wojskowe.

- Pierwsza fala irańskich ataków była bardzo ograniczona, ale jeśli Iran zostanie zmuszony do kolejnej eskalacji ze strony Izraela, może zwiększyć siłę ognia swoich ataków i zacząć atakować kluczową izraelską infrastrukturę.

- Jeśli Stany Zjednoczone zaangażują się w atak na Iran, Rosja twierdzi, że nie może stać beczynnie i będzie musiała przyjąć Iranowi z pomocą w zakresie obrony wojskowej.

- Rosyjskie myśliwce prowadzą obecnie misje Combat Air Patrol w Iraku, aby przechwycić wszelkie amerykańskie myśliwce lub bombowce, które mogłyby wlecieć na ten obszar w celu zaatakowania Iranu.

- Jeśli ta eskalacja będzie kontynuowana, biorąc pod uwagę socjopatycznych przywódców Izraela, istnieje bardzo realne ryzyko, że Izrael może próbować uwolnić broń jądrową. Jeśli tak się stanie, prawdopodobnym celem będzie Iran, a także Damaszek w Syrii. Jeśli Izrael użyje broni nuklearnej, Rosja niemal na pewno rozpocznie działania odwetowe przeciwko Izraelowi za pomocą własnej broni nuklearnej, która jest dostarczana za pomocą pocisków hipersonicznych, dla których nie ma zachodniej obrony.

- Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych jest bardzo podatna na rosyjską broń jądrową, w tym pociski hipersoniczne Kinzhal, które są zdolne do przenoszenia broni jądrowej. Jedno uderzenie nuklearne może zatopić wiele okrętów US Navy i zakończyć dominację amerykańskiej marynarki wojennej w regionie.

- Krążą pogłoski, że Iran posiada już broń nuklearną i może być przygotowany do użycia jej przeciwko Izraelowi, jeśli uzna, że stoi w obliczu egzystencjalnego zagrożenia.

- Pakistan również posiada broń nuklearną i mógłby dostarczyć ją Turcji, gdyby ta została wciągnięta w konflikt.

- Ogłoszono datę złożenia ofiary z czerwonej jałówki w Jerozolimie. Będzie to 22 kwietnia. Jeśli do tego dojdzie, wywoła to rewoltę w całym regionie wśród muzułmanów, którzy postrzegają syjonistów jako próbujących przyspieszyć biblijną apokalipsę, która według syjonistów uratuje Izrael przed Rosją i muzułmanami. (Zasadniczo wszystkie najgorsze elementy czasów ostatecznych opisane w Biblii).

- Iran jest w stanie zablokować cieśninę Ormuz i skutecznie odciąć znaczną część światowych dostaw ropy.

- Złoto poszybuje w górę. Ropa pójdzie w górę.

- Skorzystaj z okazji i przygotuj się na wszystkie oczywiste zagrożenia: Żywność, jod, awaryjne systemy łączności (telefony satelitarne, radio itp.).

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-14-iran-strikes-israel-region-plunges-escalation-cycle-nuclear-war.html>

Hipokryzja: Gdy Macron grozi wysłaniem wojsk na Ukrainę, Francja kupuje rosyjski gaz o wartości 600 milionów euro

W pierwszych trzech miesiącach 2024 r. Francja zakupiła rosyjski gaz ziemny o wartości 600 mln euro (639 mln USD), nawet gdy prezydent Emmanuel Macron wielokrotnie groził Rosji perspektywą rozmieszczenia francuskich wojsk na Ukrainie. Wynika to z danych przeanalizowanych przez fiński instytut analityczny Center for Research on Energy and Clean Air, który stwierdził, że dostawy rosyjskiego skroplonego gazu ziemnego do Francji wzrosły bardziej niż do jakiegokolwiek innego kraju w Unii Europejskiej w pierwszych trzech miesiącach 2024 r. W porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Raport CREA wykazał, że Paryż zapłacił Kremlowi ponad 600 milionów euro za dostawy gazu w tym samym czasie, gdy Macron głośno pozycjonował się jako jeden z najbardziej zagorzałych obrońców Ukrainy w Europie, posuwając się nawet do lobbowania innych członków Paktu Północnoatlantyckiego w celu uzyskania poparcia dla jego planu wysłania wojsk na Ukrainę. W jednym ze swoich ostatnich oświadczeń, wygłoszonym pod koniec ubiegłego miesiąca, Macron powtórzył, że

Francja nie wyklucza wysłania wojsk na Ukrainę. Wezwał nawet innych członków NATO, by nie byli „tchórzami”. Ponowne zainteresowanie Francji rosyjskim gazem ziemnym doprowadziło do apeli o ograniczenie przez ten kraj rosnących zakupów. „Nie może być tak, że Francja z jednej strony mówi, że musimy być surowi wobec Rosji, a z drugiej strony płaci im duże pieniądze” – powiedział jeden z dyplomatów z kraju UE, który rozmawiał z Politico pod warunkiem zachowania anonimowości. Francuski rząd nalegał, że zakupy gazu są niezbędne do utrzymania dostaw do gospodarstw domowych w całym kraju i że jest on związany długoterminowymi umowami z Rosją, które są zbyt skomplikowane pod względem prawnym, aby Paryż mógł się od nich uwolnić. Francuski minister gospodarki Bruno Le Maire argumentował ponadto, że zakończenie zależności Francji od rosyjskiego gazu powinno odbywać się „stopniowo, aby uniknąć zbyt brutalnego wpływu na rynek” i skoków cen. Krytycy kontrargumentują, że Francja mogłaby zrobić o wiele więcej, aby zmniejszyć zakupy tego surowca, argumentując, że jej beczynność jest częściowo spowodowana niechęcią do walki

z bardzo wpływową firmą TotalEnergies. „To nie jest łatwy temat”, powiedział jeden z urzędników francuskiego ministerstwa energii. „Jeśli nadal będziemy płacić za gaz, którego nie importujemy, nie ma to sensu” – dodał, odnosząc się do długoterminowych kontraktów podpisanych przez TotalEnergies, które zmuszają ją do kupowania gazu z Rosji. Francja nie jest jedynym europejskim krajem, który zwiększył swoje zakupy gazu z Moskwy, podkreślając słabnące wysiłki UE w celu wyeliminowania rosyjskich dochodów z paliw kopalnych, które stanowią prawie połowę budżetu Kremla. Co najmniej dziewięć innych krajów UE albo utrzymało swój poziom zakupów rosyjskiego LNG, albo go zwiększyło. Są to, w kolejności od ilości importowanego LNG w pierwszym kwartale 2024 r., Belgia, Hiszpania, Holandia, Grecja, Finlandia, Szwecja, Niemcy, Dania, Włochy i Portugalia.

Źródło: <https://www.naturalnews.com/2024-04-14-macron-threatens-troops-ukraine-france-russian-gas.html>